

Gazeta Jarocińska

NUMER 41 (105) III

Jarocin, 2 października 1992 r.

CENA 2000 zł

DWA LATA

DWA LATA temu, dokładnie 5 października 1990 roku, ukazał się pierwszy ośmiostronicowy numer "Gazety Jarocińskiej". W nakładzie niespełna trzech tysięcy egzemplarzy trafił do jarocińskich domów.

Dziś, po dwóch latach ukazywania się, "Jarocińska" stała się częścią naszego życia - tych, którzy czytają i tych, którzy ją redagują. Ukazując się w ponad dziesięciotysięcznym nakładzie, stała się największą sublokalną gazetą w Polsce.

W ciągu tych dwóch lat przeszliśmy kilka etapów - począwszy od romantycznego wydźwięku, ale nie w rzeczywistości, składu ręcznego po w pełni skomputryzowaną, profesjonalną redakcję. Rozrastał się również zespół redagujący pismo, zwiększała się liczba współpracowników. Dziś dla gazety pracuje ponad dwadzieścia osób.

Powstała ona jako pismo niezależne od władz samorządowych, ruchu komitetów obywatelskich, jako pismo nie związane z jakąkolwiek opcją polityczną. Ułatwia to z pewnością krytyczne spojrzenie na poczynania samorządu i tych instytucji, od których zależy jakość życia mieszkańców. Z pewnością skuteczność interwencji dziennikarskich jeszcze nie satysfakcjonuje. Zbyt wielu ludzi identyfikuje kontrowersyjny, krytyczny tekst z osobą autora, pomijając poruszony problem. Z tego właśnie względu w kolejnym roku ukazywania się "Gazeta" zacznie w pełni wykorzystywać dostępne instrumenty prawne do wyegzekwowania odpowiedzi na krytykę prasową, bądź na artykuły interwencyjne. W ciągu minionych dwóch lat zbyt dużo było przypadków lekceważenia problemów przedstawianych na łamach pisma.

"GAZETA JAROCIŃSKA"

z natury rzeczy wpisała się na kulturalną mapę regionu. To jednak nie wszystko. Pomimo niechęci do pisma ze strony aktualnych władz samorządowych nie można nie zauważyć, że gazeta pełni również rolę animatora kultury propagując, organizując lub współorganizując róż-

norodne imprezy. Niedługo nastąpi rozstrzygnięcie kolejnego konkursu "Jarocinianin Roku". Promując na swoich łamach ludzi aktywnych, nietuzinkowych pragniemy doprowadzić do powszechnego uznania ich starań w dziedzinie kultury, sportu, trudu w działalności społecznej na terenie ziemi jarocińskiej.

WCHODZIMY

w trzeci rok życia "Gazety" pełni nadziei, że będziemy mogli lepiej zaspokoić oczekiwania naszych Czytelników. Już niedługo "Gazeta Jarocińska" zacznie ukazywać się co tydzień w objętości 16 stron. Pozwoli to z pewnością na pełniejsze przedstawienie problemów naszego regionu. Mamy nadzieję, że uda nam się dołożyć swoją cegiełkę do z trudem budowanej lokalnej demokracji.

Redakcja

JAROCINIANIN ROKU

Wpłynęły następne kandydatury do tytułu

JAROCINIANINA ROKU

Są to: Władysław Bierla, nauczyciel wychowania fizycznego z Zerkowa, Ryszard Grygiel, dyrektor Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Romuald Gruchański, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 6 w Jarocinie oraz Adam Wantuch, emerytowany nauczyciel, prowadzący sekcję szachową.

Przypominamy, iż przesunięciu uległ termin rozstrzygnięcia konkursu. Nastąpi ono w dniu 16 października br., natomiast kandydatury można jeszcze przysłać do dnia 10 października br.



CECYLIA VON RADOLIN W JAROCINIE



(fot. J. Zwierzycki)

W ubiegłym tygodniu przebywała w Jarocinie hrabianka Cecilia von Radolin. O jej pobycie czytaj na str. 5.

20 LAT ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA »JAROCIN«

W piątek po południu niektórzy jarociniacy zastanawiali się, kim są Ci rozbawieni ludzie, którzy przejechali bryczkami przez miasto. Ta parada była elementem obchodów XX - lecia Zespołu Pieśni i Tańca "Jarocin". O 17.00 rozpoczął się koncert jubileuszowy. W programie były m.in. tańce wielkopolskie, lubelskie, krakowskie, rzeszowskie i śląskie. Koncert prowadził Jan Paterski, o wartościach sztuki ludowej i historii zespołu mówił kustosz jarocińskiego muzeum - E. Czarny. Program taneczny przeplatany był opowieściami stałego gawędziarza zespołu

- Jerzego Szymkowiaka. Wielbicieli muzyki ludowej bawili się wspaniale. Szczególnie oklaskiwana była grupa dziecięca. Na widowni zasiadli m.in.: burmistrz - M. Przymusiński, naczelnik wydziału kultury - W. Sieciński, ksiądz prałat - S. Adamski. Prawie dwugodzinny koncert zakończono gratulacjami i życzeniami jubileuszowymi. Były również podziękowania i kwiaty od zespołu dla B. Harendarczyka - dyr. Jarocińskiego Ośrodka Kultury.

O kulisaх działalności Zespołu Pieśni i Tańca "Jarocin", konflikt z dyrektorem JOK-u czytaj na stronie 7.

BEZ PRACY

W piątek 25 września w Rejonowym Biurze Pracy w Jarocinie zarejestrowanych było 4484 bezrobotnych.

Od poprzedniego piątku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 27 osób. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 36 nowych bezrobotnych. Zatrudnienie znalazło 30 zarejestrowanych, 33 dalszych, nie posiadających prawa do zasiłku, wykreślono z listy.

Ostatnio rejestrują się osoby zatrudnione sezonowo w cegielni w Górze oraz ZPOW Kotlin. Nadal czekają oferty dla murarzy. Pracę mogą znaleźć także informatcy. (rj)

URODZENIA

Lukasz Łagodziński
Zaneta Wiciłowska
Angelika Kurażalska
Danuta Ignasiak
Bernadeta Szymańska
Krzysztof Wytrząszek
Hanna Matuszewska
Marianna Konarkowska
Małgorzata Przybylska
Janusz Klich
Agnieszka Maćkowiak
Dariusz Tyrakowski
Szymon Nadobny
Lukasz Matuszak

ŚLUBY

Ślawomir Zachman (Kotlin) - Elżbieta Wiła (Witaszyce)
Waldemar Olejniczak (Ostrów Wlkp.) - Henryk Banach (Jarocin)
Arkadiusz Ignor (Jarocin) - Renata Kante (Jarocin)
Krzysztof Szeps (Wilkowia) - Dorota Koza (Stargard Szczeciński)
Wiesław Rybka (Jarocin) - Beata Janiak (Mieszków)
Marek Szymański (Benice) - Katarzyna Sołbasińska (Jarocin)
Ryszard Grzesiak (Wyscin) - Ewa Smoczyńska (Wilkowia)
Dariusz Sobczak (Jarocin) - Edyta Zwierchowska (Jarocin)
Piotr Klemm (Poznań) - Izabela Dopierała (Jarocin)
Jacek Rychlik (Jarocin) - Urszula Bzderek (Kamień)
Adam Branicki (Jarocin) - Emilia Sajdak (Magnuszewice)
Artur Bystrzycki (Kwień) - Dorota Kaniewska (Kotlin)
Dariusz Dunaj (Rusko) - Marzanna Góralczyk (Rusko)
Tomasz Wasielewski (Hilarów) - Violetta Zenker (Wolica Pusta) (26.IX)
Ludjan Koterba (Osiek) - Ewa Koch (Michałów) (26.IX)
Piotr Wiciłowski (Kleka) - Agnieszka Jędrzejczak (Nowe Miasto) (26.IX)
Grzegorz Witczak (Kleka) - Agnieszka Sobczak (Kleka) (26.IX)
Kazimierz Józefiak (Skoraczew) - Teresa Stachowiak (Michałów)
Arkadiusz Mieloszyk (Chocicza) - Alina Skrzypczak (Ustrąta)
Artur Żajac (Jerka) - Teresa Antoniewicz (Kruczyn)
Damian Mikołajczak (Kleka) - Beata Mieczek (Kleka)

ZGONY

Melania Scigacz I. 84 (Jarocin)
Ryszard Bączek I. 32 (Jarocin)
Zdzisław Gola I. 58 (Witaszyce)
Czesław Kubiak I. 68 (Zarków)
Edmund Krawiec I. 76 (Jarocin)
Maria Płonka I. 31 (Jaraczewo)
Kazimiera Bartkowiak I. 83 (Jarocin)
Franciszek Walczak I. 48 (Jarocin)
Emilia Byłowska I. 83 (Jarocin)
Kazimierz Humpa I. 66 (Lubinia Mała)
Zofia Andryszak I. 64 (Prusinów)
Józef Suchorski I. 89 (Chrzan)
Maria Szymczak I. 61 (Witaszyce)
Stanisław Biernacki I. 79 (Kotlin)
Jan Pawłacyk I. 90 (Rusko)
Andrzej Rybczyński I. 89 (Jaraczewo)
Anna Ciarnulka I. 73 (Nowe Miasto)

Rodzinnym zmarłym składamy wyrazy współczucia

Śledztwo w sprawie śmierci

Prokuratura Rejonowa w Jarocinie prowadzi śledztwo w sprawie śmierci zamieszkałego w Jarocinie 32-letniego Ryszarda B. Zmarłego znaleziono w Jarocinie we wczesnych godzinach rannych w środę (9.IX) z obrażeniami głowy. 20 września Ryszard B. zmarł w jarocińskim szpitalu, gdzie przebywał od pechowidła dla niego środy.

Śledztwo ma na celu ustalenie, czy przyczyną śmierci było pobicie. W chwili obecnej nie wyklucza się

nieszczęśliwego wypadku. Po przewiezieniu do szpitala zmarły miał przy sobie pieniądze. Fakt ten pozwala wykluczyć rabunkowy charakter pobicia, jeżeli było to pobicie.

★ ★ ★

W nocy z soboty na niedzielę w parku przy ośrodku zdrowia w Jarocinie znaleziono zwłoki Franciszka W. Zmarły (44 lata) nie posiadał stałego miejsca zamieszkania. Przebywał w Jarocinie. Przyczyną śmierci było zatrucie alkoholowe. (rj)

SPORT * SPORT

PILKA NOŻNA

W dniu 27 września br. "Victoria" rozegrała mecz na wyjeździe u lidera tabeli WKS "Wieluń". Gospodarze odnieśli szczęśliwe zwycięstwo 2 : 1. Prowadzenie dla "Victorii" uzyskał w 42 min. D. Maciejewski, gospodarze wyrównali w 65 min., a w 80 podwyższyli na 2 : 1, po problematycznym rzucie karnym. Panowie w czarnych strojach okazali się w tym meczu bardzo łaskawi dla gospodarzy, wydając wiele krzywdzących drużynie gości werdyktów, a już nie wiadomo czym kierowali się dyskutując wspomniany rzut karny. Mecz był wyrównany i stał na dobrym poziomie.

W dniu 4 października o godz. 11.00 "Victoria" podejmować będzie "Pogon" Zduńska Wola. Skład drużyny: A. Harenza, L. Maciejewski, G. Wyduba, M. Frąckowiak, L. Wojtkowski, D. Maciejewski, A. Boruta (P. Krzyński), G. Grodzki, M. Czajka (A. Cyfert), T. Musiałek, L. Nowak.

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą juniorzy i młodziecy. Juniorzy w dniu 26 września pokonali w Jarocinie "Polonię" Kępno 2 : 1 (bramki D. Maliński). W dniu 3 października wyjeżdżają oni do "Czarnych" Dobrzyca.

Młodziecy w dniu 26 września rozegrali mecz na wyjeździe w Kaliszu z "Wistilem", wygrywając wysoko 5 : 0 (bramki: M. Marszałek - 2, D. Kopaczewski, B. Maniak, A. Sobczak). W dniu 3 października młodziecy podejmować będą o godz. 11.00 "Astrę" Krotoszyn, a o 12.00 rozegrany zostanie turniej szkółki piłkarskiej przy MZKS "Victoria". Skład juniorów: T. Czyżak, P. Kruszyk, K. Owczarski, D. Pórolniczak, M. Namysłowski, G. Idzikowski, K. Kopczewski (R. Łyszczyk), A. Mikołajczak, D. Maliński, B. Swiderski, S. Waszkiewicz.

Skład młodzików: R. Szewczyk (R. Basiński), M. Cyfert (D. Jankowski),

Dyżury aptek

Do 4 października (włącznie) dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 23-58). Od 5 do 11.X w nocy dyżurować będzie apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 25-63). Apteka dyżurująca jest również czynna w sobotę od 8.00 do 20.00 i w niedzielę w godz. 9.00 - 13.00. Podczas dyżuru nocnego pobierana jest dodatkowa opłata w wysokości 15 tys. zł.

MUZEUM REGIONALNE W JAROCINIE



zaprasza do zwiedzania ekspozycji stałej "ZIEMIA JAROCINSKA W PRZESZŁOŚCI" oraz wystawy "Z ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI WLADY SŁAWA MARCINKOWSKIEGO (1855 - 1947)".

Wystawy czynne są w salach Ratusza (II piętro) we wtorek, czwartki i piątki w godz. 9.00 - 15.00, soboty w godz. 9.00 - 17.00 oraz w pierwsze soboty i niedziele miesiąca w godzinach 9.00 - 13.00.

Z TARGOWISKA

Piątek, 25 września (ceny w tys. zł)
Ziemniaki (kg) - 2,5, (50kg) - 100, pomidory - 1 - 10, marchew - 5, cebula - 3, seler, fasolka szparagowa - 12, kapusta czerwona (kg) - 6, rzodkiewka (pęczek) - 2, fasola Jaś - 15, papryka czerwona - 20, grzyby (mieszcza) - 20.
Jabłka - 3 - 7, (importowane z Nowej Zelandii) - 14, gruszki - 3 - 5, brzoskwinie - 4, orzechy laskowe - 30, śliwki węgierskie - 7, arbuzy (kg) - 9, rodzynki (200g) - 5,5, wiórki kokosowe (100g) - 4, cytryny - 18.
Jajka (15szt.) - 15, kurczaki (kg) - 24, masło wstęskie (0,5kg) - 15, biały ser (0,5kg) - 8, miód (0,33l) - 15.
Cukier - 8,5, landrynki (10dag) - 3, wafle poziomkowe (10dag) - 2,8, kakao holenderskie (200g) - 6, herbata Popularna - 3, dropsy Mentos - 5,8.
Sól kamienna - 2, mąka pszenna - 5,3, kasza jęczmienna - 4, margaryna zwykła (0,5kg) - 6, masło śmietankowe - 7,5, majonez - 8.
Łosoś (kg) - 70, płoc - 7, sałatka śledziowa - 14, śledź smażony w zalewie octowej (1l) - 15, kiełbasa surowa polska - 47.
Papierosy: Sport - 3, Radomskie - 4,2, Marlboro - 17,5, tytoń Kapitana - 15, Bosman - 14,5.
Snurowadła (para) - 1, skarpety męskie - 6 - 7,5, rajstopy damskie zimowe - 40, swetry męskie - 120 - 165, dresy - 300, futra damskie: sztuczne - 1mln 800, z krowia - 1mln 500, z nutrii - 2mln 100 - 2mln 900.
Pasta Colodent - 7, proszek Omo Lipo System - 23.
Słoiki (0,33l) - 2, (0,5l) - 3, piekarnik podwójny elektryczny - 630, znie - 1,8 - 22,9, koszyki wiklinowe - 35.
Targowisko zaczyna pękać w szwach. Przybywa sprzedających, miejsca ciągle tyle samo. Cena cukru obniżyła się do 8,5 tys. zł. Oferowano go na kilku stoiskach. Kończą się brzoskwinie i śliwki. Pojawiały się natomiast grzyby, dominują podgrzybki i borowiki. Od dawna nie było tak bogatej oferty ryb. Po ilości lampki i zniczy można się domyślić, że Wszystkich Świętych już niedaleko. (rj)

★ ★ ★

W piątek 2 października o godz. 17.30 odbędzie się mecz ligi okręgowej mężczyzn "Victoria". "Raskowianka" II Rasków, a w sobotę (3 października) o godz. 11.00 I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Kadetów. Obie imprezy na sali SzP Nr 4 w Jarocinie.

Nowo otwarta PIEKARNIA I CIASTKARNIA Jarocin, ul. Wąska (w pobliżu Rynku)

W. GENDASZYK

♥ wypiek chleba

♥ wypiek bułek

♥ wypiek pieczywa drożdżowego

♥ ogólne artykuły spożywcze

ZAPRASZAMY

6.00 ♥ 16.00, sobota 6.00 ♥ 13.00

(f 1254)

ETATYZACJA NA SIŁĘ GOŚCIE Z FULDY I WEIMARU

Władze miejskie Jarocina wystąpiły z inicjatywą utworzenia funkcji etatowego członka Zarządu. Na posadę tą przymierzany jest Antoni Peszko, który - jak wyjaśnił burmistrz - nadzorować ma komunalizację a także zyskiwać się informacją oraz komputeryzacją. Ostateczna decyzja w sprawie utworzenia nowego etatu należy do Rady Miejskiej, która zbiera się 2-go października.

acji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Według burmistrza, niektórych członków Zarządu i paru przyjacielsko nastawionych radnych, kwalifikacje kandydata do nowej posady są wystarczające. Nikt nie okazuje nawet cienia zakłopotania gdy mówi się, że skomplikowanymi od strony prawnej zagadnieniami komunalizacji ma skutecznie zajmować się elektryk ze średnim wykształceniem! Nikt nie pyta jak spisywał się dotąd kandydat jako przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej. A przecież dotychczasowa działalność tej Komisji była oceniana negatywnie.

Widać wyraźnie, że sprawa tego etatu jest pomysłem forsowanym na siłę. Zarząd zmierza prostą drogą do konfiskacji. W zwolnianej coraz to rzadziej Radzie Miejskiej ma szansę postawić na swoim. I tym sposobem idea samorządności lokalnej przegrza po prostu z administracją samorządową. Niestety...

Bogdan Udzik

W dniu 24 września w Jarocinie przebywała 30-osobowa grupa uczniów i absolwentów gimnazjum z Fuldy i Weimaru wraz z opiekunami. Inicjatorem wizyty niemieckich uczniów w naszym mieście była Sekcja Niemcownic Instytutu Historii przy UAM w Poznaniu, kierowana przez Jerzego Kołackiego. Dla Niemców Jarocin był tylko etapem w ich podróży po Polsce, która miała charakter sondażowy. Zamierzają oni bowiem zebrać informacje, pozwalające poznać nasz kraj. Po co? Otóż uczniowie z gimnazjum z Fuldy i Weimaru specjalizują się w kierunku poznania historii krajów postkomunistycznych. Chcą poznać różnice i podobieństwa między komunizmem, socjalizmem i nazizmem. Gromadzone materiały z pobytu w Polsce będą propagowane w Niemczech jako wzór dla innych szkół. Istnieje fundacja popierająca podobne podróże, zainteresowane jest tym również niemieckie Ministerstwo Oświaty. Zakłada się ponadto możliwość zorganizowania i prywatnych kontaktów między uczniami z Niemiec i Polski.

W Jarocinie goście przebywali w Zespole Szkół Zawodowych Nr 1. Uczestniczyli w lekcjach języka niemieckiego - Norbert Herr z gimnaz-

jum z Fuldy wysoko ocenił umiejętności polskich nauczycieli (Krysztyna Ulatowska i Małgorzata Grodzka) i uczniów, którzy mają do dyspozycji tylko 2 godziny tygodniowo. Zwiedzano również warsztaty szkolne (stolarskie). Dyrektor szkoły Stanisław Komendziński zdołał w trakcie krótkiej wizyty doprowadzić do wstępnego porozumienia z gośćmi, które zakłada wizyty młodzieży wraz z opiekunami w Niemczech i w Polsce w trakcie roku szkolnego i w wakacje. Do rozstrzygnięcia pozostają kwestie formalne. W trakcie wspólnego posiłku okazało się, że bariera językowa młodzieży nie była wielką, a miłym gestem była wyrażana przez pewnego ucznia gotowość pozostania w Polsce.

Korzystając z wizyty sąsiadów wymienione zostały informacje dotyczące organizacji szkolnictwa w obu krajach. Podobieństwa są niewielkie, różnice bardzo duże. Ponadto w Niemczech zawód nauczyciela jest bardziej atrakcyjny - cieszy się dużym prestiżem, a płaca "belfra" pracującego w szkole średniej wynosi ok. 6 tys. DM, a dyrektora ok. 8 tys. DM miesięcznie (aktualny kurs walut można sprawdzić w kantorach).

(w.s.)

LISTY OD CZYTELNIKÓW

Prosimy o interwencję Waszą w Zakładach Mleczarskich w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej. Codziennie z kominą tej mleczarni wypuszczane są kłęby czarnego dymu. Mleczarnia otoczona jest osiedłami i mieszkaniami. Mimo zamkniętych okien dym przedostaje się do wnętrza. Najbardziej cierpią dzieci.

Mieszkańcy ul. Wrocławskiej

★ ★ ★
Panie Redaktorze

W imieniu załogi Przedsiębiorstwa Państwowego Fabryka Domów w Miejskowie wyrażam oburzenie opublikowaniem anonimowego listu na temat chodnika na ulicy Kasztanowej w Jarocinie.

Rzekomo "myślący jarociniak" wyraża Przedsiębiorstwu i Zarządowi wielką szkodę szerczą na łamach "Gazety Jarocińskiej" antyrekłame produkt, z którym dopiero wchodzimy na rynek. Pragnę Pana poinformować iż płytka chodnikowa barwiona produkowana w naszej fabryce ma technologię opracowaną przez pracowników "CEBET-u", a jej przyczepność jest nie gorsza od przyczepności tradycyjnej płytki chodnikowej. Cena naszej Płytki chodnikowej odpowiada cenie tak popularnego ostatnio Polbruku. Niestety nie mogę dać gwarancji na to, iż na nawierzchni tej, nie będzie ślisko wówczas gdy spadnie deszcz i przyjdzie mróz. Gotowy jestem jednak ufundować sporą nagrodę "myślącemu jarociniakowi" jeśli zademonstruje on ławardą nawierzchnię, na której w podanych wyżej warunkach nie będzie się ślizgać.

Niezrozumiały jest dla mnie zarzut, iż nawierzchnia jest kładzona na ul. Kasztanowej.

Pragnę przypominąć "myślącemu", że ulica Kasztanowa znajduje się w Jarocinie, w pobliżu zabytkowego parku.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Wszystko to dzieje się bowiem w sytuacji zagrożenia równowagi tegorocznego budżetu, w sytuacji zmian i ograniczania zaplanowanych wydatków. Narasta też presja na mieszkańców, aby zwiększali swój wkład finansowy w inwestycje samorządowe w rodzaju budowy wodociągów czy kanalizacji. A tutaj dodatkowy etat członka Zarządu kosztowałby - do końca kadencji - ok. 150 mln. złotych. Prawie tyle więc, ile na przykład żąda się jeszcze na kanalizację od mieszkańców ośledla 700 - Lecia.

Szanowna Redakcjo!

Cukrownia w Witaszycach ogłosiła nabór pracowników sezonowych. Wszyscy chętni mieli się zgłosić 26 września w zakładzie. Tak też się stało. Do Witaszyc przyjechało ponad 100 osób z nadzieją, że zostaną przyjęci. Już o godzinie 6.00 rano ustawia się kolejka chętnych do pracy. Niestety ich oczekiwanie okazało się bezskuteczne. Przyjmowano tylko ludzi, którzy byli

wpisani już na jakąś listę. Na pytanie: kiedy trzeba było się wpisać na tę listę, otrzymaliśmy od jednego z pracowników odpowiedź, że niektórzy przychodzili do niego do domu, inni prosili go o pracę pod kościołem. To już nie jest bezczelność, to jest po prostu skandal! Do sezonowej pracy w cukrowni przyjęto ponad 150 osób, wszystkie dostały się tam po znajomości. Myślę, że gazeta powinna się tym zająć.

Bezrobotna z Jarocina

SPOTKANIE Z RYSZARDEM GRYGIELEM

Muzeum Regionalne w Jarocinie zaprasza na spotkanie z Ryszardem Grygielem, autorem książki "Zarembowie z Jarocina w świetle źródeł archeologicznych i historycznych". Spotkanie odbędzie się w piątek 2 października 1992 r. o godz. 17.00 w muzeum (Ratusz).



SANO!!!

Skorzystaj z preparatów firmy SANO
Tucznik w 4 miesiące

Premiksi mineralno - witaminowe - aminokwasowe
Preparaty mlekozastępcze
Śruta sojowa dla wszystkich gatunków i grup wiekowych zwierząt
Mączki zwierzęce



PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-DORADCZE
UL. POZNANSKA 10 m 4
63-200 Jarocin
Pelnomocnik
Damian Ewiak
lek. wet., tel. 27-20

Matka dwójki dzieci
i właścicielka psa.

PARK PODWORSKI W RUSKU

Miejscowość Rusko stanowiła kiedyś dobra rycerskie, należące w 1578 roku do Bielańskich. W 1870 r. Józef Objęziński sprzedał Rusko hrabiemu Zygmuntowi Czarnoleskiemu, który w 1876 r. wybudował dzisiejszy piękny pałac w stylu renesansowym, wspaniale go wyposażając.

Z okresu budowy pałacu pochodzi również park naturalistyczno-krajobrazowy. Według zapisu w księgach wieczystych kolejnym, a zarazem

W zasadzie park jest podzielony na część wschodnią i zachodnią od czynnej obecnie pięknej bramy wjazdowej. W mniejszej części parku, po lewej stronie drogi wjazdowej znajduje się pięknie otynkowany, wyremontowany po wojnie (głównie w 1970 r.) pałac, stanowiący siedzibę użytkownika. Pałac i otoczenie są utrzymane starannie. Trochę zakrzaczona jest północna część parku za mniejszym stawem,



Wnętrze parku w Rusku

(fot. L. Bajda)

ostatnim właścicielem Ruska był Marian Czarnecki i jego żona, Maria z Działynskich-Czarnecka, która została dopisana do wspólnoty majątkowej w 1938 r. Z informacji mieszkańców Ruska dowiedzieliśmy się, że właściciele w czasie II wojny zostali wywiezieni przez Niemców do Kalisza. Obecnie nie ma bliższych informacji na temat ich potomków. Podobno Czarnecki mieli dwie córki i dwóch synów, którzy już nie żyją. Być może córka Barbara zginęła w powstaniu warszawskim w 1944 r.

Obecnie użytkownikiem parku o powierzchni 5,14 ha (pierwotnie 7,22 ha) jest Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa (do niedawna kombinat PGR) w Rusku. Park w Rusku ma kształt zbliżony do prostokąta, z bokami dłuższymi ze wschodu na zachód. Po stronie zachodniej, północnej i w połowie wschodniej park z ogrodem są otoczone doskonale zachowanym murem ceglany. Na odcińku od bramy wjazdowej ogrodzenie zostało rozebrane w latach 70-tych podczas budowy ośrodka zdrowia. Południowo-wschodnią część parku nie jest ogrodzona i daje możliwość przejścia do kościoła.

gdzie znajdują się resztki murowanej piwnicy (niegdyś służyła jako lodownia, obecnie - zbiornik śmieci). Mały stawek od części północnej przedziela aleja jesionowa, natomiast krótka aleja grabowa oddziela park od części ogrodowo-warzawnej, gdzie pobudowano wspomniany ośrodek zdrowia.

Wschodnią, większą część parku jest bardziej widokowa. Przed frontową stroną pałacu znajduje się duża polana trawnikowa, przy której rośnie okazały dąb szypułkowy o obwodzie 425 cm i lipa drobnolistna o obwodzie 364 cm.

Na terenie parku znajduje się 37 gatunków i odmian drzew w różnym przedziale wiekowym. Najczęściej można spotkać jesiony, klony, kasztanowce, lipy i graby. Daje się także zauważyć rozrzucone stanowiska robinii akacjowej. Do ciekawszych żywych egzemplarzy możemy zaliczyć np. dwie oddalone od siebie aleje grabowe, mały okrąg grabów, sąsiadujące ze sobą pnice platana klonolistnego i jesionu wyniosłego, powyginany czteropenny klon srebrzysty. Przy wejściu dla pieszych odnajdziemy urzekającą magnolię i jarzab brekinia.



Brama wejściowa do parku w Rusku

(fot. L. Bajda)

Ciekawe młode, strzeliste klony, jesiony i platany znajdują się w pobliżu nieczynnej bramy po stronie północnej parku.

Park podworski w Rusku jest piękną ozdobą architektoniczną i stanowi wóz doświadczenia utrzymanego obiektu, chociaż można mieć pewne zastrzeżenia do niektórych spraw porządkowych, np. składowanych kręgów, porzuconych butelek. Spełnia on rolę wiatroochronną dla całej wsi oraz

pełni funkcję zdrowotną dla jej mieszkańców jako waleś skupisko zieleni wysokiej w pionie ok. 3 kilometrów. Bardzo korzystnie oddziałuje na pogarszające się stosunki wodne i wydajnie przyczynia się do podnoszenia płonów. Obecnie należałoby utworzyć pasy ochrony ekologicznej parku (wokół jego wszystkich granic) o szerokości ok. 150 metrów.

Następnie przybliżymy park w Parzęczewie.
Leszek Bajda

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA W EUROPIE

O tym, że w Jarocinie przy ul. Poznańskiej (za stacją benzynową) na terenie Szkółki Zespołowej Nadleśnictwa Jarocin rozpoczęto budowę wyluszczałni nasion informowaliśmy niedawno Czytelników na łamach "Gazety Jarocińskiej". Dziś już po upływie pół roku możemy stwierdzić, że prace budowlane i montażowe są już na ukończeniu. Stało się to możliwe dzięki realizacji przedsięwzięcia przez szwedzką firmę NOMEKO, która jest zainteresowana inwestowaniem w Polsce i innych krajach Europy dawnego bloku państw socjalistycznych. Firma Nomeko produkuje urządzenia najwyższej jakości do wyluszczenia nasion, selekcji nasion, wysiewu nasion, nawilżania i pakowania siewek oraz do pozyskania wartościowego pytku kwiatowego. Cały proces technologiczny jest oparty na pełnej komputeryzacji i automatyzacji przy zastosowaniu odzysku energii cieplnej użytej w procesie obróbki. Rozwój techniczny firmy postępuje w ścisłej współpracy z naukowcami z dziedzin biologii. Do tej pory firma wybudowała wyluszczałnię nasion drzew iglastych w Szwecji i Finlandii, ale ich jakość jest niższa od tej, która jest budowana w Jarocinie. W niedługim czasie będzie utworzona wieloletnia przechowalnia nasion drzew iglastych (sosny, świerki, modrzewia i daglezi) oraz buka. Przy zastosowaniu metody prof. Suszka obok letniej przechowalni nasion powstanie bank genów. Nasiona uzyskane z obróbki zamkniętych szyszek drzew iglastych oraz owoców buka będą pochodzący z najlepszych okazów (specjalnie wybranych) rodzimego pochodzenia. Mają też być sprowadzane szyszki z Izdebnic oraz z lasów w Górach Izerskich. Zostaną uzyskane nasiona z okazów, które dobrze przetrzymały najgorsze istniejące zanieczyszczenia atmosferyczne wskutek wytworzenia nowych cech odpornościowych. W związku z tak poważnym przedsięwzięciem na miejscu powstanie ośrodek nasienneo - szkółkarski.

- Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii, oczyszczalni ścieków z prawdziwego zdarzenia oraz możliwości brykietowania zużytych szyszek będzie to zakład "ekologicznie czysty" - wyjaśnił ze spokojem Nadleśniczy Zdzisław Henicz.

Na miejscu będzie także własne laboratorium i ocena nasion oparta na systemie komputerowym. Pozwoli to na wyeliminowanie nasion niepełnowartościowych z najmniejszymi uszkodzeniami mechanicznymi. Uzyskany materiał nasienny będzie posiadał 99% siłę i energię kiełkowania co wpłynie również korzystnie na same sadzonki. Czytelników informujemy, że realizowana inwestycja przy zainteresowaniu Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa nie wpłynie na wzrost zatrudnienia na naszym terenie gdyż wyluszczałnia będzie pracowała od października do marca przy obsadzie sześciu osób łącznie z kierownikiem.

- Realizowana inwestycja jest przedsięwzięciem bardzo poważnym a resort traktuje powstający zakład jako wzorowy. Niedawno w Jarocinie była wycieczka, w której uczestniczyli naukowcy z całego świata reprezentujący 35 państw. Inwestorem jest Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie a wykonawcą z ramienia Polski jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego Poznań 1. Fabryka marnuje jeszcze w tym roku, natomiast próby rozruch technologiczny jest przewidziany w listopadzie - dodał optymistycznie współrozmówca.

Prawdopodobnie za kilka miesięcy będzie znany w kraju i za granicą z kolejnego ważnego wydarzenia, tym razem z działań proekologicznych. Zatem do poruszanego tematu jeszcze wrócimy informując Czytelników o dalszych szczegółach.

Leszek Bajda

Sprzedaż firan
w JOK-u

do 31 października 1992 r.
w godz. od 14.00 do 18.00
ATRAKCYJNE CENY

SPECJALISTA ORTOPEDA
lek. med.
PRZEMYSŁAW KĘSA

dzieci i dorośli
piątek 17.00 - 18.00
Jarocin
ul. Karwowskiego 32

(f 1241)

Ponad tysiąc czasu spędziła w Jarocinie jedna z ostatnich przedstawicielek ziemiańskiego rodu, od 1661 r. związanego niepodzielnie z losami naszego miasta - pani Cecylia von Radolin. Pani Cecylia liczy już nieomal osiemdziesiąt wiosen, a podróz do własnego gniazda z czasów dzieciństwa i młodości odbyła od chwili zakończenia II wojny światowej dopiero po raz drugi. Z ciekawością oczekiwałem tego spotkania, tym bardziej, że pani Radolin zamierzała skorzystać z zaproszenia już w lecie ubiegłego roku, aby poddychać powietrzem młodości, ale stan zdrowia wówczas jej na to nie pozwolił. Tym razem mój dobry znajomy, mieszkający od lat w Niemczech, Jarocinianin z pochodzenia, p. Kasprzyk, zaproponował pani Radolin wizytę w pałacu. Starsza pani nie najlepiej zniosła podróz, ale trójka ostatnich najbliższych jej współpracowników troskliwie się nią zainteresowała i zaopiekowała. Oni też faktycznie gościli ostatnią z rodu Radolińskich. Starsza pani wyrażała słowa pełne wdzięczności pod ich adresem w trakcie spotkania w pałacu. Nie mogę ich wymienić z nazwiska, gdyż nie wiem, czy by sobie tego życzyli.

Księżna Radolin, a poprawnie hrabina (Jarocin był majoratem) lub jeszcze poprawnie Hrabianka, jest samotną wnuczką wielkiego księcia von Radolin (1841 - 1917), dyplomaty pruskiego i niemieckiego. Książę Hugo zajmował najbardziej eksponowane stanowiska w dyplomacji pruskiej i niemieckiej. Zaprzyjaźniony z Friedrichem von Holsteinem przez całe życie pełnił w Prusach bismarckowskich najwyższe godności, w tym wiele lat pracował w charakterze ambasadora w Konstantynopolu i Petersburgu. Wilhelm II mianował go wielkim podczaszem; był też dziedzicznym członkiem Izby Panów. Małżeństwa ziadł pani Radolin pełne były romantyzmu. Ożenił się bowiem z Lucy K. Wakefield, zwalczając opory rodziny. Lucy była córką pułkownika angielskiego i księżniczki hinduskiej, anglikanką i mieszczką. Drugie małżeństwo Hugona wiązało go z rodziną Oppersdorffów w Głogówku, rodziną wielce życzliwą Polakom. Gdyby zaś sięgnąć jeszcze dalej wstecz, trzeba by powiedzieć chociaż o pradziadku starszej pani, Władysławie, ojcu księcia Hugona. Władysław Radoliński (1808 - 1879) był właścicielem jednego z naj-

Cecylia von Radolin w Jarocinie

WIZYTA STARSZEJ PANI

większych w Wielkopolsce majątków ziemskich, założycielem ordynacji w Jarocinie i Radlinie, szambelanem królewskim, akcjonariuszem Bazaru poznańskiego. Ród Radolińskich wydał zresztą w różnych stuleciach wielu znamienitych mężów, związanych z naszym miastem. Długa to, ale i ciekawa historia. Germanizacja rodu w drugiej połowie XIX wieku zasnuła jest mgłą milczenia przez badaczy, historyków, regionalistów, dociekania genealogiczne i badania nad dziejami poszczególnych osobowości rodu.

Pani Cecylia Radolin, starsza, do-
stojna pani, w niezłej kondycji jak na

czne człowieka, który wiele przeżył, wiele rozumie, a który po latach oddalenia wraca do tak dawnych, a przecież jakże pięknych lat młodości, najbliższych, tych, których już dawno nie ma. Widzę w oczach starej kobiety zadumę, smutek i chyba... żal. Proponuję zwiedzanie sal, pomieszczeń, pokoi. Odmawia. Rozumiem doskonale! Zbyt wiele wspomnień! Z każdego kąta wзираja jakaś chwila, wspomnienie, rozmowa, detal, który tak wiele przypomina. Może to już ponad siły starej kobiety, która trzęsącymi się rękoma pije tylko wodę, gdyż lekarze nie pozwalają na więcej.

zachodnim w walce z Anglikami. Służył zaś w wojskach pancernych III Rzeszy. Pani Cecylia przez lata opiekowała się chorą matką. W roku 1965 zmarł również ojciec, ostatni właściciel majoratu jarocińskiego z rodu Radolińskich, Hans Hugo Radolin. Wraz ze swoją samotną siostrą i bratem Hubertem przeniosła się do Rotte, korzystając z pomocy rodziny Moy de Sons. "Jesteśmy sami, bezdzietni, prowadzimy gospodarstwo" - powiada moja rozmówczyni. "Gospodarstwo?" - delikatnie dopytuje. "Tak, mamy dużo lokatorów". Tak, domyślam się źródła utrzymania ostatnich potomków jarocińskiego rodu von Radolin. "Chciałaby pani wrócić?" - pytam wprost. Staruszcze dziwnie wilgotnieją oczy. Opanowuje się i odpowiada spokojnie: "Tak, chciałabym". Pytam jak znajduje pałac, kościół. "Zostawiałam ruinę" - powiada. Pałac znakomicie utrzymany. Kościół Św. Marcina - piękny. "A ludzie?" - ludzie serdeczni, mili, uczynni. "A wówczas, w końcówce wojny, jacy byli Polacy w stosunku do Pani?" - wtrącam, aby sprowokować jeszcze trochę zwierzeń. "Z Polakami nigdy nie miałam kłopotów" - odpowiada.

Rozmowa się urywa. Staruszcza już wyraźnie zmęczona. Zapraszam do przyjazdu w lipcu lub w sierpniu. Starsza pani wyraźnie się ożywia. Tak, chciałaby jeszcze raz w życiu tu przyjechać. Serdecznie dziękuje i obiecuje, iż latem przyjedzie na dwa tygodnie.

Żegnając starszą panią i zarazem myślę ze smutkiem: toż to cała epoka, ostatnie ogniwo w dziejach pięciu wieków rodu Radolińskich. Pozostał pałac, pamięć historyków, płaskorzeźby w kościele Św. Marcina. Non omnis moriar...!

Marian Waleczak

(w następnym numerze "Gazety Jarocińskiej" przedstawimy dzieje rodu Radolińskich na przełomie XIX i XX wieku - redakcja).



Cecylia von Radolin

(fot. J. Zwierzycki)

jej wiek, ze znakomitą pamięcią, wyważa oszczędnie zdania i uprzejmie, aczkolwiek nieco jakby niechętnie, wraca do swoich losów. Delikatnie jakby podpytuje, gdyż wokół losów ostatnich potomków rodu narosło wiele nieomówień, wręcz legend. Każdy nieomal zwiedzający dzisiejszy Ośrodek Bibliotekarski stawia stereotypowe pytanie o losy potomków i o to, czy pałacowi nie zagraża aneksja przez byłych właścicieli. Nie ukrywam przede wszystkim, że spotkanie z panią Radolin było jedyną okazją do konfrontacji różnych opinii o rzeczywistości. W oczach starszej pani widać zmęczenie psychi-

Opuściła wraz z rodziną swój dom w Jarocinie w roku 1944, w chwili, gdy, jak powiada, bolszewicy zajęli już Warszawę. Uciekała przez Ostrów do Austrii, do posiadłości swojej ciotki - Hrabiny Moy de Sons. W Salsburgu prze-mieszkała wraz z rodziną równo 20 lat. Opuściła rodzinną posiadłość w Jarocinie w rozpaczy i z przekonaniem, że to już na zawsze. Ojciec Hans Hugo pozwolił na rozebranie mebli, zbiorów i wszelkiego dobra mieszkańcom Jarocina. Rodzina zresztą w chwili ucieczki zaledwie zdążyła się otrząsnąć po śmierci Alfreda, brata pani Radolin, który w wieku 19 lat poległ na froncie

OŚRODEK SZKOLENIA KURSOWEGO przy Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 w Jarocinie OGŁASZA ZAPISY NA KURSY

przygotowujące do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w zawodach

- ♦ elektromonter
- ♦ krawiec
- ♦ malarz
- ♦ mechanik kierowca
- ♦ monter urządzeń sanitarnych
- ♦ murarz
- ♦ palacz co
- ♦ stolarz
- ♦ ślusarz

oraz kursy językowe obcych ★ angielskiego
★ francuskiego
★ niemieckiego
i BHP stopnia podstawowego i okresowe

Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu
Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji
OŚRODEK SZKOLENIA KURSOWEGO
w Jarocinie, ul. Wojska Polskiego 66, tel. 26-19
w gmachu Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1

GABINET LEKARSKI

lek. med. Grzegorz Szymczak

SPECJALISTA CHIRURG

przyjęcia: wtorek 16.30 - 17.30
gabinet: Al. Niepodległości 6

WIZYTY DOMOWE

- zgłoszenia wizyt ☎ 36-00
os. Konstytucji 3 Maja 2/9

(f 1217)

PREZENTACJE



I Wielkopolskie Prezentacje Wokalne Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Jarocin '92 już za nami!

"Wspaniała impreza! Sądę, że otwiera ona drzwi do następnych imprez tego typu. Doskonała zabawa dla dzieci i ta atmosfera... Czujemy się tutaj wspaniale. Był więcej takich imprez!" - te słowa usłyszałam od mamy Kasi, jednej z uczestniczek "Prezentacji". Ale zaczynajmy od początku...

Pomysł zorganizowania I Wielkopolskich Prezentacji Wokalnych Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej zrodził się w głowie pana Andrzeja Podsadnego. "To było moje marzenie, które wreszcie się zrealizowało." Pan Podsadny udał się z tym pomysłem do

poszczególnych miejsc wykonawcom. AGNIESZKA ŁUKASZYK - otrzymała nagrodę za dobre warunki głosowe, wdzięk sceniczny i wkład pracy w przygotowanie utworu z zespołem akompaniującym

BARBARA PANCERZ - dostała nagrodę za dobre warunki głosowe i muzykalność oraz trafny dobór repertuaru

SEBASTIAN PORZEGOWSKI - za bardzo dobre warunki słuchowo - muzyczne i udany debiut sceniczny

ANNA ZDUNIK - otrzymała nagrodę za dobrą rytmiczność i bardzo duże postępy w trakcie pracy nad przygotowanym utworem

AGNIESZKA KUBICKA - za bardzo

Dlatego właśnie Krysia Bubińczyk nie skończyła swojej piosenki - "zjadły ją nerwy" i wzruszenie, ale za to po chwili wytychnienia pokazała co potrafi! Albo najmłodszy uczestnik "Prezentacji", czterolletni Sebastian Porzegowski, śpiewał piosenkę "Krasnoludki", ale w taki sposób, że zespół miał na co uważać! "Znam tę piosenkę z przedszkola - powiedział mi Sebastian - ale zapomniałem mi się jednej zwrotki..." Nie obyło się też bez małej stłuczki. Agnieszka Kubicka wypadła z wózka, wybiła sobie ząbek, złamała rękę i w ogóle cała się potłukła. I co ciekawe - cały czas była uśmiechnięta, nie narzekała, że coś ją boli, ale dobrze się bawiła.

Wszystkie dzieci spisały się znakomicie! Piosenka "Razem, razem od najmłodszych już lat. Razem, razem niech śpiewa cały świat", którą nauczyl wszystkich Leszek Krychowski - notabene Jarocinlak - stała się przebojem wieczoru! Kiedy już wręczono wszystkim dzieciom dyplomy i nagrody na scenie znów zjawił się pan Krychowski, by zaśpiewać z całą salą kilka piosenek. Potem głos zabrała niewidoma piosenkarka z Lub ska, Grażyna Ziółkowska, która wspaniale zaśpiewała kilka przebojów z repertuaru Eleni. Po niej wystąpił zespół z Wrocławia, a na samym końcu miał miejsce koncert promocyjny nowej kasety Jana Kondraka "Madame" z piosenkami Edwarda Stachury.

Podsumowanie? - "Ja mogę powiedzieć, że impreza się bardzo udała - stwierdził pan Harendarczyk - Będziemy starali się ją podtrzymać. Cieszę się, że prawie wszyscy sponsorzy byli na sali. Niektórzy zaowalali nawet, że tak mało dali." "Wreszcie te dzieci poczuły się potrzebne i kochane - powiedział mi pan Podsadny. Dziękuję za duże zaangażowanie i podjęcie mojej inicjatywy panu Harendarczykowi, bo bez niego nie by ni wyszło i burmistrzowi, który też bardzo nam pomógł. A szczególnie dziękuję całemu społeczeństwu Jarocina za serdeczność okazaną tym dzieciom. Chciałbym, abyśmy wszyscy zaczęli wychodzić im na przeciw, żebyśmy zaczęli im podawać rękę, bo aby ich zrozumieć - trzeba z nimi żyć." Dziękujemy także wszystkim sponsorom, a więc: Andrzejowi

Podsadnemu, Agencji Vera, Sklepowi Galanterijnemu Joanny Szklarek, Panu Witkowskiemu, Kwiciarni "Róża" - Barbara Paul, Przedsiębiorstwu Państwowemu JAROMA, Sklepowi Galanterijnemu Urszuli Kaczmarek i Małgorzaty Stasiewicz, Sklepowi Sportowemu Eleonory Borowskiej, Sklepowi KOALA, Sklepowi Galanterijnemu Zbigniewa Roszaka, Zakładom Cukierniczym "Magnolia" z Lub ska, Janowi Mostowskiemu, Iwonie Olszewskiej, Stanisławowi Leonowi Machowiakowi, Marii Roszak, Janowi Tyrakowskiemu, Zofii Brzeźnińskiej, panu Regułskiemu z zajazdu Walce rek, Zakładowi Komunikacji Miejskiej, Henrykowi Kowskiemu (M.O.S i R), Janowi Paterskiemu, drukarni J. Czechaka i Józefowi Urbańskiemu.

Tyle od organizatorów, a co na to sami uczestnicy "Prezentacji"? Rodzice powiedzieli: "Gościliśmy tu 5 dni, dni, których nie da się zapomnieć. Zadbaliście o nas tak, jak o najbliższego przyjaciela chcąc dzielić się z nami tym co w człowieku najlepsze, po prostu sercem! Czuliśmy się tak dobrze jak w domu, a może nawet lepiej. Mimo ciężkiej pracy naszych pociech nie oszczędzaliście, czasu i trudu. Uprzyjemniłicie nam każdy dzień. Wasza ofiarność pomogła nam zrozumieć, że nie jesteśmy sami ze swymi problemami, że możemy liczyć na was. Ale wy wiedziecie, że możecie liczyć na nas, jak my na was. Szczególnie dziękujemy dyrektorowi JOK-u oraz panu Podsadnemu za wspaniałą organizację, za wkład pracy i serca, wyrozumiałość oraz cierpliwość w przygotowaniu dzieci i młodzieży niepełnosprawnej do I Prezentacji oraz stworzenie miłej atmosfery w czasie naszego pobytu wśród ludzi, których serca są otwarte i czułe na chore dzieci."

Agnieszka Pilarczyk



Wręczenie nagród

(fot. R. Kaźmierczak)

dyrektora JOK-u, Bogusława Harendarczyka, który postanowił się tym zająć. "Właściwie od początku wziętem to w swoje ręce - powiedział. Impreza właściwie miała się odbyć w sierpniu, jednak wtedy wiele dzieci było jeszcze na wakacjach, proszono nas, by zmienić termin i w taki sposób "Prezentacji" odbyły się teraz. Opracowaliśmy regulamin, poszukiwaliśmy sponsorów. Muszę przyznać, że miałem potwornego stracha. Nie wiedziałem jak będą przebiegały próby z tymi dziećmi. Miałem wcześniej do czynienia z ludźmi z Zakrzewa, którzy śpiewali arytmicznie, słuchowo też byli słabi, jednak już po pierwszej próbie wiedziałem, że jest fajnie - dlatego też przedmowa przegrywał zespół "Razem". Uważam, że dzieci są znakomite! I cała ta ich radość, to serce... Było widać jak one to przeżywają. Trudno mi teraz o tym mówić. Jeszcze teraz wszystko we mnie chodzi..."

Już w środę do Jarocina przyjechało 11 dzieci wraz z opiekunami. Każdy dzień wypełniony był różnymi zajęciami. Oprócz prób, które odbywały się do południa i po południu zorganizowano dzieciom dyskoteki, spotkanie z jarocińskimi księżmi, zwiedzanie zamku, spotkanie przy gitarze, spacer po parku... Uczestnicy "Prezentacji" mieszkali w "Walcerku" i hotelu "Jarota", dzieci - uczestnicy nie płacili za noclegi, opiekunowie - symboliczne sumy. Do tego dochodziły także darmowe posiłki.

Przesłuchania odbywały się w piątek i sobotę. Szczęściobowe jury na czele ze Zbigniewem Obarą miało nie lada problem z przyznaniem nagród. Komisja stwierdziła, że poziom prezentowanych utworów był wysoki i wyrównany, dlatego też nie przyznano

dobre warunki głosowe i dużą wrażliwość sceniczną

RAFAŁ GRUSZECKI - dostał nagrodę za bardzo dobrą interpretację utworu, muzykalność, rytmiczność i bezpośredniość w kontakcie z publicznością

KATARZYNA FRĄSZCZAK - za rytmiczność, muzykalność i udany debiut sceniczny

KRYSTYNA BUBIŃCZYK - otrzymała nagrodę za bardzo dobrą interpretację i emocjonalne zaangażowanie w treść wykonywanego utworu

JULITA KUZNIEWSKA - za właściwy dobór repertuaru i wdzięk sceniczny

MARIA ŁOBECKA - za bardzo dobrą prezentację sceniczną i trafny dobór repertuaru

Ufundowano także trzy nagrody specjalne: Nagroda Specjalna Dyrektora Lubskiego Domu Kultury, Lecha Krychowskiego, dla Agnieszki Kubickiej za bardzo dobre warunki głosowe i dużą wrażliwość muzyczną; dla wszystkich dzieci nagrody dyrektora JOK-u za wspaniałą współpracę, duże zaangażowanie w wykonanie piosenek oraz miłe chwile spędzone na wspólnym muzykowaniu wraz z życzeniami dalszych sukcesów artystycznych oraz Nagroda Burmistrza Miasta i Gminy Jarocin dla Domu Pomocy Społecznej w Miłowicach - odwarzacz video.

Koncert finałowy wypadł znakomicie! "Byłem miłe zaskoczony reakcją publiczności!" - powiedział mi pan Harendarczyk. Tak, publiczność była znakomita! Sala wypełniona była po brzegi! A jak reagowała na każdą piosenkę? - dzieci wprost nie mogły zejść ze sceny! Dla nich był to często pierwszy występ przed taką publicznością.

**ZATRUDNIĘ
PRACOWNIKA
DO KWIACIARNI
27-74**

(f 1249)

**TANIO
SPRZEDAM DOM
W CHOCICZY**

**do wykończenia
na działce 714 m²**

Wiadomość

- tel. Czarńków 19-25

lub oferty w Biurze Ogłoszeń

(f 1235)

**Lek med. IWONA UDIK
POŁOŻNIK - GINEKOLOG**

**przyjmuje w każdy
poniedziałek, czwartek
w godz. 17.00 - 19.00**

**GABINET - Jarocin,
os. Konstytucji 3 Maja 18
(pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej)**

**Mozliwa jest rejestracja telefoniczna
codziennie z wyjątkiem wtorku
w godz. 20.00 - 22.00, t. 24-81**

**PIASEK, ŻWIR,
TRANSPORT**



24-60

(f 1207)

po koncercie jubileuszowym umówiliśmy się na spotkanie z choreografem - Kazimierzem Brdękim i członkami Zespołu Pieśni i Tańca "Jarocin". Chcieliśmy porozmawiać o historii, teraźniejszości i przyszłości zespołu. Do sali na piętrze JOK-u przybyło jednak niewiele osób. Nie wszyscy skorzystali z możliwości spotkania z "Gazetą Jarocińską", najprawdopodobniej dlatego, że jak się okazało, trudno jest mówić o teraźniejszości i przyszłości zespołu. **Koncert jubileuszowy, który zrobił dobre wrażenie na widzów i odbierany był z aplauzem, był być może "przedśmiertnym zrywem".**

W OCZEKIWANIU NA KLUCZ
Członkom zespołu bardzo zależało na uczczeniu XX-lecia, dlatego zmobilizowali się. Występowali nawet dwie panie, które kilka miesięcy temu urodziły dziecko. Z dziesięciu występujących par połowa (albo i więcej) już nie chodzi na próby. Twierdzą, że zniechęciło ich długie i co gorsza często bezskuteczne oczekiwanie na wejście na scenę. W JOK-u nie ma (poza sceną) innej sali, w której mogłyby się odbywać próby zespołu tanecznego. Choreograf Kazimierz Brdek skarży się: "Chyba nie okłamie, jeśli powiem, że co drugi raz, jak tu przyjadę, to nie mam gdzie próbować. Po prostu czekamy, stojemy, rozmawiamy na korytarzu i ... idziemy do domu, bo nie ma miejsca." Czyżby więc podziękowanie złożone JOK-owi podczas koncertu jubileuszowego nalażło odbierać jako złośliwość lub zamilowanie do czarnego humoru? Po rozmowie z członkami zespołu udaliśmy się do gabinetu dyrektora JOK-u - Bogusława Harendarczyka, aby posłuchać racji drugiej strony. B.Harendarczyk podkre-

KULISY XX-LECIA

Przy zespole działa grupa dziecięca. Nie zdołaliśmy ustalić, czyją zasługą było jej powstanie. B.Harendarczyk twierdzi, że tylko dzięki jego usilnym staraniom przeprowadzono nabór w szkołach i że zajęcia z dziećmi prowadzi społecznie dziewczyny z zespołu. K.Brdek oświadcza natomiast, że to on założył zespół. Było podobno z tym wiele problemów, bo mali tancerze znów stali pod drzwiami. Choreograf przytacza i komentuje rozmowy z pracownikami JOK-u:

- Nie ma klucza!

- A gdzie jest?

- Ja nie wiem, ja jestem tu tylko dyżurnym.

Pięciu ludzi siedzi po południu - już nie powiem, co tam robią - i nie wiedzą, gdzie jest klucz. Po godzinie, kiedy dzieci muszą już pójść do domu, dowiaduję się od osoby postronnej, że w tejże sali (do której przez kilka tygodni nie można było wejść) były meble jednego z pracowników JOK-u." B.Harendarczyk tłumaczy to w ten sposób: "Być może, że sytuacja, o której mowa, to jest sytuacja jedna z wielu. Po prostu pracownik, który mieszka w JOK-u, prosił, żeby mógł wnieść na dwa dni meble do pustego pomieszczenia".

NIECHCIANE DZIECKO

Przedstawiciele zespołu mieli pretensje, że w JOK-u nikt się nimi nie opiekuje, są "niechcianym dzieckiem". Z nostalgią wspominają czasy komunizmu, gdy organizowano im występy. Bywało, że dawali ponad 40 koncertów rocznie. Wyjazdy mobilizowały do pracy oraz przyciągały nowych tancerzy i śpiewaków (w szczytowym okresie było ich 90). "Kiedyś mieliśmy kierowniczkę zespołu. Jak była pani Demuthowa, pan Kaziu tylko przyjeżdżał i prowadził próby. (...) Jeżeli my teraz "przeszliśmy do JOK-u", to powinna być wyznaczona osoba, która by się nami opiekowała." - mówi długoletni tancerz - Leszek Żurek. Dyrektor JOK-u jest innego zdania. Nie potrafił jednak jednoznacznie wskazać, kto powinien pełnić funkcję menedżera - choreograf czy wybrany przez członków zespołu prezes (tak jak w przypadku Chóru imienia K.T.Barwickiego). B.Harendarczyk swego czasu przydzielił osobę, która miała się zespołem opiekować, stosunki układały się jednak bardzo źle. Trudno dociec z czyjej winy. Przedstawiciele zespołu twierdzą, że pracownicy JOK-u ich ignorowali, innym razem przyznają, że być może mieli czasem zbyt duże wymagania. Jeden z tancerzy podobno zażył sobie, aby opiekun z ramienia JOK-u parzył herbatę i prasował koszulę. No to pracownik ośrodka kultury się obraził... i teraz już nie otwiera drzwi. Trudno rozstrząsać spór, ponieważ nie wiadomo, jakie powinny być obowiązki choreografa pracującego w zespole amatorskim. K.Brdek czuje się artystą i wolałby unikać przykrych dla niego sytuacji związanych z poszukiwaniem klucza. Poza tym chciałby za swą pracę otrzymywać godziwe wynagrodzenie (mimo że twierdzi, iż najważniejsza jest satysfakcja z pracy). "Teraz już załatwowano za mnie kompletne, a ani wiek, ani moje zasługi - rozwijające się zespoły - nie pozwalają, żeby mnie ośmieszano, podwyższając mi pensję ze 190 do 240 tysięcy." Choreograf nie ukrywa, że m.in. przez tak niskie zarobki ostatecznie zrezygnował z pracy z Zespołem Pieśni i Tańca "Jarocin". B.Harendarczyk mówi natomiast, że JOK płaci według z góry ustalonych dla danych kwalifikacji stawek. Dyrektor ma tak-

że wątpliwości co do sumiennosci pana Kazimierza: "Ja teraz będę szczery: **pan Kazimierz sporadycznie przyjeżdża na próby, nie robi nic od lat.** (...) Ostatnio zjawił się po dwóch miesiącach nieobecności i był ciężko obrażony, że zespół w ogóle przygotowuje lecie".

ILE CZEGO ZGINĘŁO?

Stroje, w których występuje zespół, są bardzo drogie (dziewięć strojów krakowski kosztuje 3-4 miliony). Niestety od dłuższego czasu giną lub ulegają zniszczeniu. Za poprzednich dyrekcyj za stroje odpowiadał kierownik zespołu. Ale i tak ciągle coś znikało: "Przyszedł do kierowniczkę jakiś pan, który organizował dożynki i powiedział, że chciałby pożyżać stroje. To ona wypozyczała tyle, ile potrzebował. Kiedy oddawał: -Wszystko wróciło?"

- Wszystko.

A potem się okazało, że tu bata nie ma, tam kapelusza, tu but rozdarty... Tak było za komunę. Niestety, jak twierdzą rozmawiający z nami członkowie ze-

rozpadowi zapobieg. Choreograf (dojeżdżający z Poznania) pracuje także z innymi zespołami, w innych domach kultury. Zarabia tam zapewne więcej, wyjeżdża za granicę i jest doceniany. Nic dziwnego, że zrezygnował z pracy w Jarocinie. Nie tłumaczy to jednak jego nie usprawiedliwionej nieobecności w ostatnich miesiącach. Dziwi również postępowanie dyrektora, który godzi się na zaistniałą sytuację. Toleruje niesumienność pracownika, a przecież podobno skończyły się już czasy, gdy kierowano się sentymentami... B.Harendarczyk nie dociekał przyczyn widocznego już od pewnego czasu rozpadu zespołu. Mógł nie wiedzieć, że niektórzy jego członkowie mają o JOK-u bardzo złe zdanie (zakładamy, że nie ma donosicieli), ale twierdzenie, że konflikt wybuchł niepodświadomie, jest po prostu nieodpowiedzialne. Nie zostawimy też suchej nitki na członkach zespołu. Ma się wrażenie, że to albo gwiazdy, albo zupełnie niezaradne osoby. Chcą wszystko mieć podane na talerzu, nie potrafią się sami zorganizować. Wystarczy przecież przyrzec się działalności Chóru im. K.T.Barwickiego, by zobaczyć, że można...

Nie znalazł się nikt, kto by sporządził



Czuję się artystą. (fot. J.Zwierzycki)

la, że ośrodek kultury pracuje pełną parą, działa wiele sekcji i stąd problemy ze znalezieniem wolnych sal. Poza tym zdarza się, że o przyjęździe teatru lub estrady JOK dowiaduje się tak późno, że nie można już zawiadomić zespołu o odwołaniu próby. "Nie było możliwości, ale byłem w zasięgu ręki i przeproszałem. Mówiłem, że mogą poczekać albo ewentualnie mają do dyspozycji górny lub dolny hoi albo salę 38." - usprawiedliwia się B.Harendarczyk.



Gdyby Oni wiedzieli...

(fot. J.Zwierzycki)

społu, różne elementy strojów a także pamiątki (puchary, kryształ) giną nadal. Nie można jednak ustalić dokładnie, ile czego zginęło. Nie ma w JOK-u osoby materialnie odpowiedzialnej za stroje. Zresztą nigdy nie zostały one przekazane JOK-owi przez spółdzielnię "JAWOR", która jest ich właścicielem. B.Harendarczyk twierdzi, że od początku chciał przejąć te stroje albo przynajmniej doprowadzić do ich inwentaryzacji: "Wiele razy mówiłem: panie Kazimierzu, spisście stroje, jakie są. Niech przyjdzie księgowca, z natury je spisujemy i wtedy ja będę wiedział, za co odpowiadam." Taki spis podobno został zrobiony przez członków zespołu, nigdy jednak nie dotarł do dyrektora.

ZAMIAST ŻYCZEN

W zasadzie z okazji XX-lecia powinniśmy złożyć zespołowi gratulacje i życzenia. Myślimy jednak, że w zaistniałej sytuacji również cenne będzie parę gorzkich uwag. Zespół rozpada się już od kilku lat. Wszyscy zainteresowani widzą to, ale nie robią nic, by

wykaz potrzeb zespołu na rok 1992. Nie wykorzystano także wszystkich funduszy przydzielonych na poprzedni rok, mimo że dyrektor JOK-u prosił o złożenie zapotrzebowania. Tancerze i śpiewacy na bieżąco dostrzegali brak różnych elementów strojów. Nie ma jednak śladów jakiegokolwiek relacji z ich strony (poza narzekaniem).

Trochę głupio, że doszło do konfrontacji w dniu jubileuszu. Nie można jednak konfliktu ukrywać. Wszyscy rozmówcy zgodzili się, że należy się zebrać i przedstawić zarzuty "prosto w oczy". Jeśli zostaniemy zaproszone na to spotkanie, zrelacjonujemy je. A być może wszystko zakończy się dobrze? Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy, że na uroczystej kolacji trudnościami, z jakimi boryka się zespół, zainteresował się sam burmistrz. Zadzwoiwo go np., że pensje choreografa i akompaniatora są tak niskie...

Beata Frąckowiak
Aleksandra Pilarczyk

Chrzest kotów

W piątek 18 września wybrałem się do ZSZ nr 1 na imprezę zatytułowaną "Chrzest kotów". Od pewnego czasu w tradycji szkolnej obowiązują takie właśnie określenie. Przyznaję, iż pomimo kilku okazji nie brałem jeszcze udziału w tego typu swoich święcie braci uczniowskiej. Z tym większym więc zaciekawieniem i pośpiechem podążyłem chodnikiem na właściwe miejsce. O ile mnie humor raczej dopisywał, o tyle sądziłem, że bohaterów całego zajęcia łatwo rozpoznać po nietęgich minach. Jednakże po wejściu do auli z niejakim zdziwieniem spostrzegłem, że jedyną wyróżniającą ich rzeczą są ogony (całkiem zresztą ładne). W sali było jeszcze dość pusto. Mimo to podszedłem do grupki chłopaków "szczęśliwych" posiadaczy ogonów. Zawiązała się rozmowa. Dowiedziałem się co muszą wykonywać jeszcze "nieochrzczeni" członkowie nowej "budy". "Jazda" na wymagowanym motorze, odmierzenie zapalki długości parapetu lub drzwi, jak trzeba nawet dłuższe siedzenie na klozecie. Wszystko to zapewnia przednią zabawę starszym kolegom, a czasami nawet belfrom, którzy interwenują tylko w brutalniejszych przypadkach. Moi rozmówcy nie próbowali stawiać oporu starszym kolegom, choć uważali, że gdyby odmówili, to nie zło by im się nie stało. Mimo to chłopcy byli zadowoleni i zapowiadali kontynuowanie tradycji w przyszłości. Trochę dalej siedzieli kilka dziewczyn. Podobnie jak ja dostrzegły piękno swych ogonów, ale nie podobał im się "jadłospis". W przeciwnieństwie do swych kolegów nie były w żaden sposób gębione, lecz uważają, że podziałów w szkole być nie powinno. Także one zapewniły mnie jednak, że w przyszłości zorganizują nie jedną taką imprezę. Przeszedłem na drugą stronę sali. Tam też siedzieli dziewczyny z ogonami. One z kolei wyraziły opinię, że podział na starszych i młodszych, "kotów" i resztę bezwzględnie powinny istnieć. Nie złożyły się na tych, którzy wołali za nimi na korytarzach "kici - kici" i kazali miauczeć. Co więcej,

stwierdziły, że dla przyszłych "kotów" będą mniej wyrozumiałe, za to będzie wesołej. W międzyczasie aulę zaczęła "pęcznieć". Zająłem więc pośpiesznie krzesło przy jednym z okien. Obok mnie siedział wysoki chłopak z wąsem. Wyglądał na maturzystę. Okazało się, że rzeczywiście nim jest, ale nie chodzi o tę szkołę. Rozmowa z nim wydała mi się nader interesująca. W pewnym momencie zeszła ona na tory porównania szkoły z wojskiem, w którym odbywa się w ostatnim czasie tzw. humanizacja, czyli likwidowanie podziałów na "świeżych" i "starych" żołnierzy. "Wiesz dlaczego ześlazała ta tradycja w wojsku? Bo są duże kary. Powinny być podziały. W wojsku oczywiście bardziej, a w szkole mniej rygorystyczne. "Koty" powinny mieć swoje prawa i obowiązki, starsi tak samo. Ale przede wszystkim nie może to być chamstwo. Nie można w wojsku doprowadzać nowych żołnierzy do samobójstw. Prawda jest taka, że najbardziej gębi ten, który sam był mocno gębiony. Nie wiem skąd się wzięła ta tradycja. Może dlatego że starsi są po prostu mocniejsi."

Rozmowę przerwał nam pojawienie się prowadzących zabawę Hanny Jancazi i Krzysztofa Urbańskiego. Zaprosili oni na scenę Neptuna i Prozerpina (Piotr Tobolski i Sylwia Ratajczak). Na początku wszystkie "koty" złożyły uroczyste ślubowanie. Potem rozpoczęły się konkursy. Pierwszy z nich polegał na tym, że leżąc na materacu i przykryta kocem para, chłopak i dziewczyna, miała zdjąć z siebie jak najwięcej zbędnych rzeczy. Jedną z uczestniczek zostawiła na sobie, ku uciesze widzów, zwłaszcza chłopaków, tylko najbardziej niezbędne części swego ubrania. Po konkurencji powiedziała mi, że dobrze zrozumiała zasady zabawy. Jest po prostu bardzo odważna i nie odczuwa wstydu. Nie przejmowała się też gębieniem. "W końcu "kotem" jest się raz w życiu!". Aby odyskać stracone w tej konkurencji ubrania jej uczestnicy musieli zamiauczać do mikrofonu lubzać piosenkę. Kolejną za-



Fot. A. Pawlak

bawą było próbowanie mikstur. Niespodzianką dla "kotów" stanowił fakt, iż po nich tymi samymi przysmakami raczyli się ich profesorowie. Nie ominęła ta „przyjemność” nawet pani wicedyrektor. Następnie kilka dziewczyn, mając związane oczy, próbowało nakarmić kisielami swych partnerów. Potem chłopcy, przy pomocy ziemniaka lub pomarańczy umieszczonej w pończosze i zawieszzonej na szlufce spodni, starali się przesuwać pudełko zapalek między nogami swych koleżanek. Z kolei 8 osób miaucząc wyliźnięło mleko ze spodków. Na zakończenie Neptun i Prozerpina obcieli wszystkim "kotom" ogony, a one po raz ostatni wspólnie wydały głośny okrzyk "miau".

Wybrano także Mistera i Miss pierwszoklasistów. Tytuły te zdobyli Marek Grodzki i Ania Cwojdzka. Ani, podobnie jak Markowi, podoba się nowa szkoła, natomiast pytanie na temat starszych kolegów skwitowała krótkim "ujdzie". Marek nie miał do nich zastrzeżeń. Nowo wybrani Mister i Miss rozpoczęli dyskotekę tańcząc w rytm ostatniego przeboju grupy "London Beat". A ja wdałem się w rozmowę ze spikerami. Narzekali oni na to, że całą imprezę dopięto w ostatniej chwili, stwierdzając jednak, że gdy się

razem uprą to potrafią zrobić wiele. Pochwalił też bohaterów dnia za odwagę, szczególnie w ostatnich konkurencjach. "W naszej szkole podziały zanikają. Jak my przychodziliśmy tutaj gębiono bardziej. Mamy nadzieję, że tradycja nie zniknie, ale obawiamy się chamsstwa. Na razie jest fajnie. "Koty" myślały, że będzie źle, a jest świetnie. Cieszymy się też bardzo, że mamy nowego dyrektora. Pan prof. Stanisław Komendziński jest szefem, jakiego nam było trzeba". Krzysztof przyznał także, iż wewnętrznie nadal czuje się "kotem" i z nimi się utożsamia. Neptun i Prozerpina dodali, że jest podział na przychodzących do szkoły i starszych, a taka tradycja winna być kontynuowana. Opuszczając salę zatrzymałem się jeszcze przy stoliku grona pedagogicznego. Profesorowie nie byli zbyt rozmowni. Mimo wszystko przyznali, że podział w szkole istnieje i młodzież je kulturowe. Jest to dla wielu właściwie pierwsza forma wejścia w dorosłe życie. Nie spostreśli jednak raczej groźniejszych sytuacji w czasie przerw i nie musieli drastycznie interweniować. "Gdy przychodzi jednak do organizacji imprez takich, jak ta, wszelkie podziały zanikają".

Paweł Witwicki

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ - KUPNO

Kupię działkę ok. 4000 m² przy ul. Powstańców Wlkp. Informacje od poniedziałku do piątku, tel. 24-41 w godz. 8-16.

Sprzedam cegłę brzoostowską, Jarocin, ul. Broniewskiego 2 (f 1199).

Sprzedam "Octawie super", stan b. dobry w eksploatacji, Witaszycy, ul. Roszarnicza 24 (f 1242).

Sprzedam komputer IBM PC 386SX (25 MHz) FVGA, gwarancja, 10 500 zł, tel. 21-22 (f 1201).

Sprzedam działkę na terenie POD "Relaks" oraz nowe fotele do "malucha". Kwiatowa 22. Sprzedam zegar ciemnowy "VIPONEL", powiększalnik "Krokus" (malw), ul. Kasztanowa 278.

Sprzedam jadalnię dębową, rocznik 1923, Olimpijska 15 (f 1226).

Sprzedam amerykańską suknię ślubną z trenem, bogato zdobioną, Witaszyczki 28 (f 1244).

Sprzedam dom jednorodzinny do remontu wraz z zabudowaniami gospodarczymi o pow. 960 m², Jarocin, ul. Słowackiego 10 (f 1247).

Sprzedam gospodarstwo rolne 1163 ha z budynkiem (ziemia III kl.), Orla 15, gm. Koźmin (f 1252).

Sprzedam działkę pod budowę 1,44 ha uzbrojoną w Jarocinie, Wrocławską 110 (f 1227).

Tanio sprzedam atrakcyjną suknię ślubną, os. Konstytucji 3 Maja 27/4 (f 1229).

Sprzedam dom, budynki nowe, woda, co i 3,75 ha ziemi, Magnuszewice 78, gm. Kotlin (f 1233).

Sprzedam dom z budynkiem gospodarczym, Jarocin, ul. Dunajewska 15 (f 1216).

VIDEO-TV

Wideofilmowanie, Arkadiusz Tomaszczak, Witaszycy, ul. Podlesie 4b (f 1230).

Wideofilmowanie, Szymon Mikuszewski, Suchorzewko 34, tel. Rusko 22 - do 15.00 (f 1193).

Wypożyczalnia video, ul. Jesienią, os. Kasztanowa (obok piwiarni), (f 1182).

Wideofilmowanie, tel. 36-43 (f 1139).

Naprawy RTV - Graczyk, os. Kościuszki 6 (f 1105).

Wideofilmowanie, Żerków, ul. Ogrodowa 2, tel. 148 (f 807).

AUTO-MOTO

Sprzedam Trabanta 77, MZ-250 B7, Arkadiusz Tomaszczak, Witaszycy, ul. Podlesie 4b (f 1230).

Čzęści do Fiatu 131 oraz Warszawę na chodzie sprzedam, Józef Maćkowiak, Golina, ul. Ogrodowa 30 (f 1224).

Sprzedam przyczepę wywrotkę 4 tony i snopowiązałkę WC-5, Raszewo 30, Żerków (f 1224).

Sprzedam Ładę 2103, Jarocin, Dunajewska 22 (f 1231).

Sprzedam Nysę po remoncie, Cielcza, ul. Szkolna 1 (f 1232).

Sprzedam Ciągnik C-330, Góra, ul. Zalewska 13 (f 1239).

Sprzedam Simson such, Wilkowską, ul. Powstańców Wlkp. 72 (f 1238).

RÓŻNE

Nowo powstała firma zatrudni biegłego księgowego. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń.

Poszukuję pracy w chałupnictwie - szycie lekkie. Adres w Biurze Ogłoszeń (f 1226).

Mam do wynajęcia garaż - duży, Adres w Biurze Ogłoszeń (f 1234).

Pinie poszukuję pracy - krawcowa, Jarocin, ul. Targowa 6 (f 1236).

Mam do wynajęcia pomieszczenie o pow. 30 m². Przyjmę chałupnictwo - szycie lub inne, Jarocin, ul. Warciana 19 (f 1237).

Budownictwo - projektowanie, kosztorysowanie, nadzór, tel. 36-30 (f 1205).

Potrzebna pomoc domowa, dochodząca z Jarocina. Adres w Biurze Ogłoszeń (f 1250).

Wydzierżawie mieszkanie M-5 na os. Konstytucji. Adres w Biurze Ogłoszeń (f 1255).

Agencja "Maria". Usługi u zleceniodawcy. Opieka nad dziećmi, osobami starszymi leczącymi, tel. 32-02 (f 1245).

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

ROBERT URBANIAK

ZAPRASZA wszystkich chętnych

NA KURS PRAWA JAZDY

Najniższe ceny w Jarocinie

kat. A i wykłady za darmo

Rozpoczęcie kursu 12 X br. o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie.

Zapisy przyjmuje Biuro Ośrodka:

Jarocin, ul. Matejki 14 codziennie

lub w dniu otwarcia kursu w SzP Nr 5

ZAPRASZAMY

RESTAURACJA "BEM WARSZAWIANKA"

Jarocin, ul. Mickiewicza 4, t. 27-74

O F E R U J E

IMIENINY

BANKIETY

WESELA

STYPY

ŚNIADANIA

OBIADY

KOLACJE

DANCINGI W SOBOTY

Garmażerka na wynos po cenach detalicznych

(f 1248)

NAJNIŻSZE CENY!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE »SABA«

63-200 Jarocin, SKLEP ul. Śródmiejska 31
HURTOWNIA ul. Zaciszna 1, tel. (0-646) 37-40

OFERUJE DO SPRZEDAŻY w cenach detalicznych

TELEWIZORY:

1. CTV SHARP 25" 42 TXT STEREO - 10.900.000.-
2. CTV SONY 21" 84 TXT - 9.100.000.-
3. CTV SHARP 21" 52 TXT STEREO - 7.400.000.-
4. CTV FUNAI 20" 03 TXT - 5.300.000.-
5. CTV FUNAI 20" 03 - 4.700.000.-
6. CTV JVC 14" MULTI - 4.850.000

VIDEO - MAGNETOWY:

1. VCR PANASONIC JV 45 4 GŁOWICE - 6.600.000.-
2. VCR PANASONIC JV 21 4 GŁOWICE - 6.300.000.-
3. VCR SANYO 7100 - 4.600.000.-
4. VCR JVC 542 A DK - 4.500.000.-
5. VCR SHARP A 103 D - 4.500.000.-
6. VCR FUNAI V 3EE MK6 - 3.850.000.-
7. VCR ORION N 700 E-V - 3.900.000.-
8. VCR SHARP A 62 4 GŁ. TYTANOWE - 5.800.000.-
9. VCR SHARP B 30 B GŁ. CZYSZCZĄCA - 4.700.000.-
10. VCR SONY X 50 4 GŁOWICE - 6.450.000.-
11. VCR AKAI 465 EDG 3 GŁOWICE - 4.800.000.-
12. VCR JVC DX 20 - 4.500.000.-
13. VCR FUNAI 60 60 - 3.750.000.-

ODTWARZACZE Z MOŻLIWOŚCIĄ NAGRYWANIA:

1. VCR SHARP 6 V3 DP - 3.200.000.-
2. VCR PANASONIC P7 3 GL - 3.350.000.-
3. VCR JVC P 7 EE - 3.250.000.-
4. VCR ORION 400 RB - 2.900.000.-
5. VCR AKAI VS R 100 - 3.100.000.-

ODTWARZACZE:

1. VCR FUNAI MK 3 - 2.680.000.-
2. VCR ORION N-500 - 2.500.000.-
- GRY NINTENDO 168 GIER - 1.100.000.-

NA ZAKUPIONY SPRZĘT UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY W JAROCINIE
TELEWIZORY DO ODBIORU W HURTOWNI
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA NA KOSZT FIRMY

Złote medale dla "Izolacji"

Na zakończonych w ubiegłym tygodniu w Warszawie VII Centralnych Targach Budownictwa Mieszkaniowego IN-BUD '92 Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacji Budowlanej "Izolacja" Jarocin jako jedyne otrzymało za swoje wyroby dwa złote medale.

W imprezie uczestniczyło 700 firm z kraju i zagranicy. Ostatniego dnia targów komisja konkursowa przyznała 19 wyróżnień. Dwa z nich przypadły "Izolacji". Nagrody uzyskały gonty papowe oraz dyspersyjny kit kauczukowy "Latorex" (środek uszczelniający). Technologia wytwarzania gontów opracowano w zakładzie. Pracownicy "Izolacji" są

także autorami projektów linii produkcyjnych obu wyrobów. Przedsiębiorstwo wyróżnione zostało również dyplomem przez ministra budownictwa "za wprowadzenie na rynek polski materiałów budowlanych kwalifikowanej jakości".

Dyrektor "Izolacji" Zenon Kierczyński jest zdania, że zdobyte nagrody są załugą całej załogi.

Budowlancy z Jarocina sprawili sobie więc wspaniały prezent (gratulujemy!) na swoje święto obchodzone co roku w ostatnią sobotę września. W poprzednich latach wraz z medalami przyznawano nagrody pieniężne. W tym roku Ministerstwo Budownictwa nie miało na ten cel środków. (rjk)

Oldboye grają

W ubiegłą niedzielę w Rusku i Jaraczewie rozegrano drugą kolejkę spotkań w piłkę nożną dla zawodników powyżej 30 roku życia. LZS Wojciechowo pokonał LZS Rusko 2:1. W identycznym stosunku LZS Nosków zwyciężył LZS Jaraczewo. Pauzował LZS Borek Wilk.

Tydzień wcześniej (20.IX) Wojciechowo odniosło jedynobramkowe zwycięstwo z Jaraczewem - 1:0, a Borek Wilk pokonał 4:0 Nosków.

W tabeli pierwsze miejsce zajmuje LZS Wojciechowo. Najlepszym strzelcem rozgrywek jest zawodnik tej drużyny Zbigniew Hybiak, który zdobył na razie dwa gole.

Kolejne mecze odbędą się w niedzielę 4 października. O godz. 14.00 rozpocznie się mecz Nosków - Rusko w Noskowie, o 15.00 w Borku tamtejsza drużyna zagra z zespołem z Jaraczewa. (rk)

Nowe Miasto Ponadplanowe dochody

Ze względu na większe, niż planowano przy układaniu budżetu, dochody z podatku rolnego, drogowego i od osób fizycznych gmina Nowe Miasto nie ma problemów z finansowaniem aktualnej działalności. Do końca roku w gminnej kasie znajdzie się z tego tytułu 1 mld zł więcej niż przewidywano (budżet miał zamknąć się kwotą 8 mld zł). Ponadplanowe pieniądze przeznaczone zostaną na pokrycie podwyżek wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej i inne wydatki bieżące spowodowane głównie wzrostem cen energii.

O dalsze 800 mln zł powiększono budżet w związku z dotacją przekazaną przez wojewodę na pomoc społeczną.

Do końca sierpnia dochody zrealizowano w 79 %, natomiast wydatki w 77 %. (rk)

Czarny zrezygnowała

Halina Czarna redaktor naczelny miesięcznika "Wiadomości Lokalne" wychodzącego od prawie dwóch lat w gminie Nowe Miasto i jednocześnie radna oraz członek Zarządu Gminy, złożyła rezygnację z członkostwa w Zarządzie. Swoją decyzję umotywowała coraz większym zaangażowaniem w tworzenie gazety i opiniami czytelników, aby czasopismo było bardziej niezależne od władz gminy. Rezygnacja została przyjęta. Nowego członka Zarządu jeszcze nie wybrano. (rk)

Niech Komisja wskaże

Komisja Rozwoju Wsi Rady Miejskiej w Jarocinie wystąpiła do Zarządu Miejskiego o obniżenie podatku rolnego w II półroczu ze względu na suszę, która dotknęła gminę. Proponowana obniżka miała wynosić 25 - 30 %. Spowodowałoby to uszczuplenie gminnego budżetu o ok. 200 mln zł. Zarząd nie odrzucił wniosku komisji, ale musi ona wskazać z czego zdjąć te pieniądze.

W gminie Nowe Miasto nie przewiduje się obniżenia III i IV raty podatku rolnego. Działania władz zmierzają natomiast do jak najszybszego zwodociągawania gminy, co według wójta Aleksandra Podemskiego ma pozwolić w przyszłości złagodzić skutki ewentualnej suszy. Zmniejszenie podatku rolnego oznaczałoby opóźnienie tych prac. Na razie, aby pomóc rolnikom, w Chwałęcinie uruchomiono bezpłatny punkt czepialny. (rk)

Ogródki na sprzedaż

W niedługim czasie użytkownicy ogródków pracowniczych w Klecie (gm. Nowe Miasto) będą mogli je nabyć na własność. Po wykonaniu dokumentacji i wyceny działki zostaną sprzedane dotychczasowym ich gospodarzom. Jak nas zapewnił wójt Aleksander Podemski ziemia będzie przekazana po cenie przystępnej dla wszystkich. (rj)

SPECIALISTYCZNE GABINETY LĘKARSKIE

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od Os. Konstytucji 3 Maja)

GINEKOLOG-POLÓŻNIK

lek. med. A. Chojnicki
piątek 16.00 - 18.00

CHIRURG-UROLOG

lek. med. A. Kułakowski
poniedziałek 16.00 - 17.00

NEUROLOG (dzieci i dorośli)

dr med. M. Pietrzak
czwartek 16.00 - 17.00

DERMATOLOG

(choroby skóry, włosów i paznokci)
lek. med. A. Hess
wtorek 16.00 - 17.00

(f 1246)

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

Jarocin, ul. Kwiatowa 22

POLECA NOWOŚCI

ZAPRASZAMY

PON.-PT. 16.30 - 18.30
SOB.-NIEDZ. 14.00 - 16.00
JUŻ CO 1 KASETA BEZPŁATNIE

ZESTAWY SATELITARNE poleca P.H.U. "ALDAR"

Jarocin, ul. Lipowa 17

88-90

FIRMA EXPORT-IMPORT

Wojciech Bojko RESTAURACJA »WB« w Jarocinie

zawiadamia

że dancingi w miesiącu październiku br. odbywać się będą w soboty od godz. 21.00 do 2.00
Do tańca przygrywa zespół „CENTRUM”

ZAPRASZAMY!

Profesor MARIA CHARŁAMPOWICZ

Z okazji znaczącej, bo osiemdziesiątej rocznicy urodzin pani profesor Marii Charłampowiczowej - jak nakazuje praktykowany już od kilku lat w Sekcji Emerytów i Rencistów oraz w jarocińskim liceum miły obyczaj - delegaci sekcji i przedstawiciele Rady Pedagogicznej LO złożyli Szanownej Jubilatce wizytę, przekazując urodzinowe życzenia, wyrazy pamięci, kwiaty... Emerytka mieszka obecnie w Poznaniu, czuje się dobrze, jest zdrowa i radośnie wita swych gości.

Choć od kilku lat mieszka pani w Poznaniu, jednak w naszym środowisku jest pani osobą znaną, mile wspominaną i cenioną nie tylko przez byłych uczniów. Czy dziś, wspominając dawne czasy i własną pracę zawodową, możemy prosić o pełniejsze informacje o sobie?

Urodziłam się w Ostrowie Wlkp., gdzie jako Maria Spychałowicz ukończyłam Państwowe Gimnazjum Żeńskie. Od 1931 roku byłam studentką na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie otrzymałam dyplom magistra filozofii w zakresie geografii (przedmiotem ubocznym było wychowanie fizyczne). We wrześniu 1936 roku zostałam zatrudniona - początkowo jako nauczycielka kontraktowa - w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Jarocinie. W 1938 roku wyszłam za mąż. Lata wojny spędziłam w Krakowie.

Od kwietnia 1945 r. podjęłam znów pracę w LO w Jarocinie, obejmując etat nauczycielki geografii. Przeprowadziłam tu łącznie 34 lata, wychowując troje dzieci, prowadząc dom. Ze względu na niskie uposażenie uczyłam geografii również na kursach dla dorosłych i w Liceum dla Pracujących.

Jak dziś wspomina pani szkołę i młodzież?

Praca w szkole sprawiała mi zawsze wiele radości. Lubiłam przebywać z młodzieżą, miałam z nią bardzo dobry kontakt. Do dziś każde spotkanie z absolwentem naszej szkoły jest dla mnie miłym przeżyciem.

Gdy Jubilatka żegnała swych gości, przekazała podziękowania za pamięć i pozdrowienia dla koleżanek i kolegów z pracy, a za pośrednictwem "Gazety Jarocińskiej" - podziękowania tym wszystkim, którzy dotąd składają jej liczne dowody pamięci.

Najbardziej trwały i obiektywne portret człowieka zachowuje się w pamięci ludzi, w przypadku nauczyciela - w pamięci jego uczniów. Licznym pokoleniom wychowanków Liceum w Jarocinie z osobą pani profesor Charłampowiczowej kojarzy się nieodłącznie gabinet geograficzny usytuowany najwyżej, bo na trzecim piętrze. Przejście nauczyciela po dzwonku z parteru nieco trwało, a lekcja - ku radości słabiej przygotowanych uczniów - z konieczności była krótsza.

Wiadomo, nie samej lekcji bali się uczniowie, ale odpdytowania wiadomości, podczas którego pani profesor wymagała niemałej znajomości rzeczy. Same zaś lekcje uczniowie wspominają bardzo miło. Pani profesor jasno, rzeczowo i zwięźle tłumaczyła zawiłości geograficzne, przekazywała sporo ciekawostek. Była nauczycielem w pełni kompetentnym.

Spośród ówczesnego Grona Profesorskiego wyróżniała się pogodnym usposobieniem, uśmiechem i wesołością chętnie wprowadzała podczas lekcji element radości. Mimo obciążenia obowiązkami domowymi znajdowała jeszcze wiele energii do pracy z młodzieżą.

Była nieocenioną wychowawczynią klasy, wiele serca wkładała w rozwiązywanie problemów swych podopiecznych. Nad wyraz dobra i opiekuńcza, okazywała uczniom dużo życzliwości i serdeczności, choć taka postawa pani profesor wcale nie kolidowała z rzetelnym egzekwowaniem wiadomości uczniów.

Zawsze pracowita i sumienna z całą odpowiedzialnością traktowała również pracę społeczną, m. in. przez długie lata (także po przejściu na emeryturę) sumiennie wypełniała obowiązki przewodniczącej Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej w Jarocinie.



Maria Charłampowicz

Boleśnie przeżyła wczesną śmierć męża, ś.p. Tadeusza Charłampowicza w styczniu 1974 r., ukochanego przez młodzież wychowawcę i niezapomnianego polonistę. Kiedy przechodząc na emeryturę z godnością żegnała się ze szkołą. Jej uczniowie, a także współpracownicy wiedzieli, że tracą kogoś bliskiego i drogiego.

Wyrażając uczucia wszystkich uczniów oraz koleżanek i kolegów, życzymy pani profesor długich lat w zdrowiu, szacunku i miłości najbliższych, radości ze szczęścia swych dzieci i wnuków. Ponawiamy zaproszenie do częstszych wizyt w Jarocinie w swej macierzystej szkole, gdzie pracują Pani wychowankowie, którzy Panią zawsze pamiętają i kochają i tak wiele Pani zawdzięczają.

L.P.

Uwaga!!!

Możesz zostać posiadaczem magnetowidu!!!

FOTOTECHNIKA

(premiowane usługi fotograficzne)

Klienci, którzy do 1 października skorzystają z usług naszego zakładu wezmą udział w losowaniu MAGNETOWIDU "SHARP", 2 aparatów "KODAK" i 5 zestawów filmów "FUJI".

Prosimy o dostarczenie do 1 października br. kopert otrzymanych z materiałami w naszym zakładzie (Jarocin, ul. Wrocławska 8) Losowanie nagród odbędzie się 10 października o godz. 12.00 przed Biurem Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej".

OFERUJEMY PROFESJONALNĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ

Nasza aktualna oferta:

- obróbka materiałów barwnych (wykonywanie odbitek w przeciągu 24 godzin)
- obróbka materiałów czarno-białych
- wykonywanie zdjęć okolicznościowych (komunie, śluby i inne)
- zdjęcia okolicznościowe
- videofilmowanie
- usługi kserograficzne (A-3, A-4)

W sprzedaży:

- sprzęt fotograficzny
- kasety audio i video
- filmy kolorowe
- "Foto-kurier" (czasopismo dla fotoamatorów)

Zapraszamy do naszych zakładów:

JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 8

POZNAŃ, UL. PÓŁWIEJSKA 22 (laboratorium), UL. ZWYCIĘSTWA 175

"Gazeta Jarocińska" co tydzień podaje liczbę bezrobotnych na terenie byłego powiatu. W Rejonowym Biurze Pracy panuje ciągle ruch. Jedni pytają o możliwość zatrudnienia, inni chcą się przekwalifikować. Są też i tacy, którzy przychodzą tylko odebrać zasiłek i woleliby, żeby nikt im nie zaproponował pracy. Pieniądze dla bezrobotnych nie spadają z nieba, pochodzą z kasy państwowej, czyli po prostu pracujący utrzymują niepracujących. Sytuacja jest niezdrowa, tym bardziej że nierzadko pensja jest niewiele wyższa od zasiłku. Stąd też dwójki stosunek do bezrobotnych: z jednej strony zrozumienie trudnej sytuacji, z drugiej - poczucie krzywdy i złości. Dlatego wszyscy powinni być zainteresowani mądrym, rozważnym i sprawiedliwym spożytkowaniem funduszy, które spływają do Rejonowego Biura Pracy. Jedną z form aktywizacji bezrobotnych jest ich przekwalifikowanie albo przyuczenie do zawodu. Na te cele w lipcu br. jarocińskie biuro uzyskało od ministra pracy i polityki społecznej poprzez Urząd Wojewódzki 350 mln zł. we wrześniu przyznano dodatkowe środki. Jak się je wykorzystuje? Organizuje się kursy przygotowujące do wykonywania określonego zawodu, takiego na który na naszym terenie jest zapotrzebowanie. Aktualnie trwa kurs dla krawcowych. Prowadzi go Spółdzielnia Inwalidów (Polski Związek Głuchoniemych Koło Jarocin). Wanda Karlińska - starszy inspektor rejonowy zapewnia, że przynajmniej 50% dziewcząt i kobiet, przyuczonych w ten sposób

CZY BEZROBOTNI MAJĄ SZANSE?

do zawodu krawcowej, znajdzie pracę. Jest mało prawdopodobne, aby wszystkie panie skierowane na kurs okazały się dobrymi fachowcami. W Rejonowym Biurze Pracy trwają zapisy na następny kurs krawiecki, są jeszcze wolne miejsca. Przeszkolenie będzie trwało 60 godzin i jego koszt od osoby wynosi 750 tysięcy zł. Sumę tę pokrywa Rejonowe Biuro Pracy. Bezrobotnemu na okres nauki przysługuje zasiłek podwyższony do 115%. Jeśli po ukończeniu kursu nadal nie zostanie się zatrudnionym, nabywa się prawo do dalszych 12 miesięcy pobierania zasiłku. Korzyści są więc wymierne. Jednocześnie jednak bezrobotny podpisuje umowę z Rejonowym Biurem Pracy, w której zobowiązuje się do uczestnictwa w szkoleniu, jego ukończenia w terminie, niezwłocznego przedstawienia świadectwa ukończenia kursu i do podjęcia wskazanej pracy. Jeśli zobowiązania te nie zostaną dotrzymane, bezrobotny będzie musiał zwrócić koszty szkolenia i ubezpieczenia. Rejonowe Biuro Pracy prowadzi też zapisy na kursy na hydraulików, szewców, malarzy, spawaczy elektryczno-gazowych. Są jeszcze wolne miejsca. W gablotach przed biurem pracy wiszą zgłoszenia zakładów pracy i przedsiębiorstw, które chcą zatrudnić spawaczy, chętnych na przyuczenie do tego zawodu jest jednak niewiele. Atrakcyjny okazał się natomiast tzw. kurs dla

sekretarek, a ściślej - kurs organizacji i techniki pracy biurowej. Prowadzi go firma "Marka", należąca do Mariana Walczaka. Szkolenie obejmuje 125 godzin, w czasie których skierowane na nie panie mają się nauczyć posługiwać podstawowymi przyborami biurowymi, prowadzić korespondencję, pisać na maszynie, obsługiwać wszelkie urządzenia biurowe (teleksy, kopiarki, komputery itp.). Zajęcia dotyczące będą także organizacji i kultury pracy. Uczestniczyłam w spotkaniu inauguracyjnym szkolenia. Byłam ciekawa, jak w praktyce zamierza się realizować tak ambitny program. Większość zajęć odbywać się będzie w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy. Jak wiadomo, instytucja ta dysponuje komputerami, kopierkami i innymi urządzeniami biurowymi. Nauka maszynopisania byłaby miała miejsce w Zespole Szkół Zawodowych Nr 1. Marian Walczak zapowiedział jednak, że uczestniczki kursu będą także zdobywać doświadczenie w zakładach pracy; chodzi przecież o praktykę w zawodzie, chodzi o to, by umieć obsługiwać różne typy urządzeń. Dlatego też część zajęć z komputerami będzie prowadzona w JAFO. Wygląda to więc na solidne i dość wszechstronne przygotowanie do pracy w biurze. Brakuje chyba tylko nauki języków obcych. Co bardziej przedsiębiorcze kursantki zapisują

się jednak na kursy, które także organizuje firma "Marka" (tym razem odpłatnie).

Jest jeszcze jednak inna strona medalu. Na kurs przyuczający do zawodu powinno się kierować te osoby, które widzą dla siebie szansę zatrudnienia w danym zawodzie, czyli potocznie mówiąc "mają już coś na oku". Tymczasem spośród trzynastu obecnych na spotkaniu pań tylko dwie zadeklarowały możliwość podjęcia pracy. Czy reszta szkoli się na próżno? Przecież Rejonowe Biuro Pracy płaci za kurs 35 mln 250 tys. zł. W Jarocinie trudno znaleźć pracę w biurze, nawet jeśli ukończyło się szkołę, która powinna do tego przygotować. Wśród uczestników kursu jest np. absolwentka liceum ekonomicznego. W zasadzie więc nie dotyczy jej ani przekwalifikowanie, ani przyuczenie do zawodu. Wątpię też, czy dostaną pracę w biurze panie po szkole zawodowej, skoro do sekretariatów przyjmuje się osoby z co najmniej średnim wykształceniem. Nie chciałabym jednak szerzyć pesymizmu. Uczestniczki kursu znalazły przecież jakąś szansę, wydaje się, że podchodzą do szkolenia bardzo poważnie. Będziemy zresztą śledzić ich losy, by sprawdzić, czy pieniądze na "aktywizację bezrobotnych" zostały właściwie spożytkowane.

ALEKSANDRA PILARCZYK

JAPOSO S.C. OFERUJE ARTYKUŁY BHP

- ★ ODZIEŻ ROBOCZA (odzież ocieplana)
- ★ RĘKAWICE ROBOCZE
- ★ OBUWIE ROBOCZE
- ★ CZAPKI, CZEPKI, FARTUCHY
- ★ ŚRODKI CZYSTOŚCI
- ★ INNE ARTYKUŁY ZWIĄZANE Z BHP

JAROCIN, UL. PRZEMYSŁOWA 1
TEL. 37-68, 26-83

(f 1161)

DIPLOMOWANY BIOENERGOTERAPEUTA II KLASY CZESŁAW STAWUJAK

z Poznania, który prowadzi gabinet w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 11/ 5, będzie przyjmował w każdy poniedziałek w Jarocinie przy ul. Polnej 5a, w godz. **12.00 - 16.00**.

Pierwszy seans odbędzie się 12 października 1992 r.

OKAZJA! MEBLE NA RATY ZAKŁAD STOLARSKI MIESZKÓW

Rynek 26, t. 33

oferuje:

w cenie zbytu

bez marży handlowej

mebleścianki w cenie

już od **2 980 000**

zestawy kuchenne w cenie

już od **2 580 000**

(f 1162)

ZAKŁAD IZOLACYJNY

wykonuje

izolacje wełną mineralną
izolacje zimno-ochronne
ocieplanie rur ogrzewczych, bojlerów,
pieców, rur w domkach jednorodzinnych
(oszczędność opału 30 %)

CISZAK JERZY
LUBINIA MAŁA 94

(f 1240)

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

»JETON«

CIELCZA, UL. SZKOLNA 1

oferuje do sprzedaży:

1. grzejniki żeliwne
2. grzejniki Fawiera (na żądanie wymiary i gotowe zestawy)
3. butle do CO₂ (cena 1,2 mln zł)
4. wykonuje instalacje wod.-kan., co i gaz

PROWADZIMY SPRZEDAŻ BEZ PODATKU OBROTOWEGO
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 7.00 - 17.00

(f 1232)

MAŁY WIELKI SPORT

W środkach masowego przekazu wiele miejsca poświęca się wydarzeniom sportowym. Jednak mówi się tylko o "wielkim" sporcie. Jak wygląda ta sytuacja w małych miejscowościach liczących zaledwie po kilkadziesiąt mieszkańców?

W gminie Jaraczewo młodzież szkół podstawowych jest skupiona wokół Szkolnych Klubów Sportowych. Natomiast dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych i dla dorosłych działalność sportową, rekreacyjną oraz turystyczną organizują Ludowe Zespoły Sportowe. W maju tego roku wybrano nową Radę Gminy LZS-u. Jej przewodniczącym został Jan Raczkiewicz.

Od tego czasu zorganizowano wiele imprez. 1 maja odbyły się biegi uliczne dzieci. Tego samego dnia odbył się turniej piłki ręcznej o Puchar Wójta. 10 dni później przeprowadzono turniej piłki nożnej systemem 7-kowym. Na końcu tego miesiąca drużyna piłkarska z Jaraczewa zagrała mecz z piłkarzami z Ruska. 21 czerwca po raz 11 odbył się Wojewódzki Rajd Samochodowy "Ludowice". Wkrótce potem drużyna piłkarska oldboyów z Wojciechowa rozegrała mecz z drużyną złożoną z jaraczewskiej młodzieży. Kolejny mecz oldboyów z LZS-u rozegrali z drużyną OSP w Noskowie. Z okazji Dożynek Gminnych w Górze odbył się bieg, w którym w różnych kategoriach wiekowych wzięło udział 55 uczestników. Dużym sukcesem było zajęcie trzeciego miejsca przez szczypiornistów na Mistrzostwach Wojewódzkich w Rozdrażewie. W turnieju z okazji 600 - lecia Borku wzięli udział piłkarze i drużyna strzelców, która zajęła drugie miejsce.

20 września "ruszyła" gminna liga piłki nożnej oldboyów, w której występuje również drużyna z Borku. Roz-

grano wtedy dwa mecze: pomiędzy Wojciechowem a Jaraczewem (1:0) i pomiędzy Noskowie a Borkiem (0:4). Rozgrywki w tym sezonie obejmą jeszcze 4 kolejki.

W październiku zostanie rozegrany Turniej Tenisa. Święto Niepodległości będzie uczczone czworbojem lekkoatletycznym. Rok zakończy Bal Sportowca.

Dobrze układa się współpraca z SZS-em. Dzięki wspólnemu wysiłkowi corocznie odbywają się 1 - majowe biegi. Instruktorzy LZS-u pomagają również w trenowaniu drużyny piłki ręcznej z jaraczewskiej podstawówki.

Jak chyba wszędzie wiele zamierzeń rozbija się o brak pieniędzy. Na ostatniej sesji Rady Gminy przyznano co prawda dotację w wysokości 10 mln, ale po pokryciu długów na bieżącą działalność pozostała niewielka jej część. Od 1 września LZS administruje gminne targowisko. Część opłat targowych wpływa do kasy organizacji. W gminie nie ma żadnej sali gimnastycznej, więc zimą treningi odbywają się w obiektach nie przystosowanych do zajęć sportowych, czy nawet są zawieszane. Jednak budowa sali w tej chwili pozostaje w sferze marzeń. Bardziej realna jest rozbudowa strzelnicy, którą dąłoby się przeprowadzić przy niewielkim nakładzie środków, ale to na razie tylko plany.

Również prężnie działają Szkolne Zespoły Sportowe. Ich prezesem jest Adam Górnaś. Skupiają one Szkolne Kluby Sportowe. W Noskowie, Górze, Rusku i Jaraczewie działają drużyny piłki nożnej i piłki ręcznej. Dużym sukcesem było zajęcie w ubiegłym roku szkolnym przez szczypiornistów z Jaraczewa siódmego miejsca na Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Szczególnie wyróżnili się: Anna Janeczka, Dominika Wołńska, Joanna Grobela, Monika

Gawrońska, Magda Rutka, Ewelina Lipowicz i Dorota Steinke, trenowane przez nauczyciela kultury fizycznej Marka Błaszke. Organizowane są również międzyszkolne turnieje piłkarskie.

Mocną stroną jaraczewian jest również bieganie. W tym roku młodzież wzięła udział w Biegu o Puchar 700-lecia Jarocina. Planowany jest też udział w koźmińskim "Biegu Mačka" i w "Biegu o milion" w Zdunach.

w nim udział kilkanaścioro uczestników, a w programie były m.in. zajęcia na basenie.

SZS organizują wiele imprez na terenie gminy i tak w najbliższym czasie w Jaraczewie odbędą się zawody w czworboju lekkoatletycznym (14 października, godz. 13.00), a w Noskowie turniej piłki ręcznej (22 października, godz. 9.00). Oczywiście w każdej szkole odbywa się wiele turniejów, jak choćby te organizowane z okazji Dnia Kultury i Sportu.

Brak sali gimnastycznej uniemożliwia uprawianie wielu dyscyplin sportu również w szkołach. Wiele nadziei wzbudziła budowa szkoły w Rusku, ale budowę sali formalnie wstrzymano.



Na starcie biegu dożynkowego

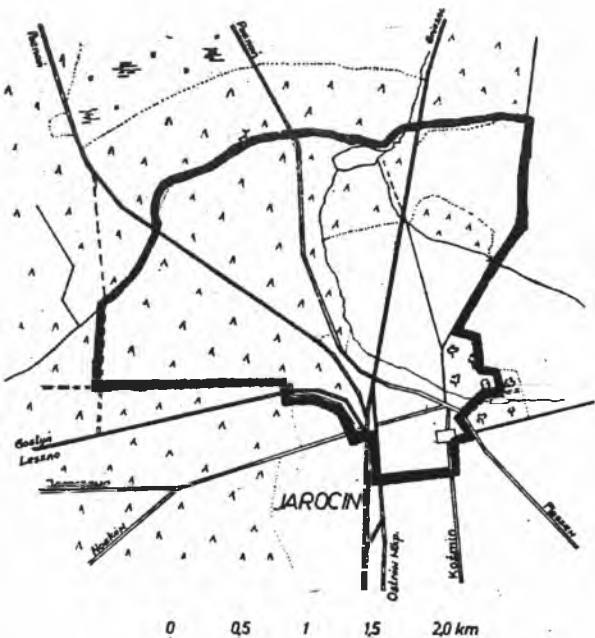
Wiele szkół (m.in. z Jaraczewa, Ruska, Noskowa) wyjeżdża co tydzień na basen. Umożliwia to wielu uczniom zdobyć karty pływackie.

Młodzież z Jaraczewa wypoczywała i trenowała w tegorocznej wakacje na obozie sportowym w Żerkowie. Wzięło

Młodzież garnie się do sportu, lubi biegać, grać w piłkę, ale zajęcia szkolne nie wystarczają. Brakuje też imprez sportowych dla osób starszych. Czy coś zmieni się na lepsze zobaczymy już wkrótce.

D. S.

Szlaki turystyczne okolic Jarocina (cz. II)



P-510

Szlak niebieski

15 km

Jarocin - Jarocin

Szlak P - 510: Jarocin - Jarocin niebieski - 15 km (Szlak Zdrojowy)

Początek szlaku ma miejsce przed dworcem kolejowym w Jarocinie, skąd ulicą Dworcową docieramy do dwóch wiaduktów. Za nimi z lewej skręcamy w prawo w ulicę Marcinkowskiego, którą docieramy do lasu i dalej, obok przyrządów leśnej ścieżki zdrowia, aż do nie strzeżonego przejazdu kolejowego Jarocin - Leszno, po ok. 100 m skręcamy w lewo w leśną ścieżkę a po następnych 300 metrach w szeroką drogę leśną. Podążając leśnymi duktami przecinamy kolejną linię kolejową: Jarocin - Poznań. Pod wiaduktem przechodzimy na drugą stronę torów i po kilku minutach jesteśmy przed zabudowaniami w lesie. Tam skręcamy w lewo i docieramy do szosy Jarocin - Poznań. Przez leżący za nią parking samochodowy i ścieżkę, idziemy prosto i jesteśmy nad stawem zdrojowym. Łatwo się w owym zdroju pogubić, trzymając się zatem szlaku: wzdłuż stawu do zapory, stromo w górę do punktu widokowego, dalej trzy zakręty (w lewo i dwukrotnie w prawo) i przybywamy do mostku. Tam skręcamy w lewo i wzdłuż meandrów rzeczki wychodzimy na skraj lasu i dalej do

(trzeciego już dzisiaj) szlaku kolejowego (Jarocin - Gniczno). Około 200 m za wiaduktem, trochę jeszcze pod górę lasem i wreszcie wychodzimy w otwarte pole. Drogą (sterczą tam uschnięte drzewa) razem ze szlakiem zielonym dochodzimy do narożnika Parku Miejskiego. Park ma powierzchnię około 30 ha, był rozplanowany w połowie ubiegłego wieku na terenach ogrodów zamkowych. Projektantem był specjalista w tej dziedzinie (Parki w Wiedniu, Berlinie, Wrocławiu) Piotr Lemme. W parku mijamy kolejno: stadion miejski, staw parkowy, XIX-wieczny (odbudowany po drugiej wojnie) neogotycki pałac Radolińskich - obecnie siedziba Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy, ruiny gotyckiego kościoła szpitalnego Św. Ducha z roku 1516 oraz (na skraju parku) "Skarbiec" - pozostałość dawnego zamku rozebranego w XIX w. Z parku szlak wychodzi na ul. Św. Ducha, którą dochodzi do Rynku. Tam omija Kościół i Ratusz biegnąc dalej ulicami miasta do dworca PKP, gdzie kończy bieg.

Na podstawie "Znakowane szlaki piesze woj. kaliskiego" Piotra Sobolewskiego opracował Robert Kaźmierczak.

JAK WALCZYĆ Z TRĄDZIKIEM?

- **Tłusta cera jest udręką wielu osób...**
- Tak, z cerą tłustą mamy najwięcej problemów. Choć jest dość odporna na zmiany atmosferyczne, to jednak łatwo ulega infekcjom ropnym. Ten typ cery występuje najczęściej w okresie dojrzewania, ale można ją też spotkać u osób dorosłych, a nawet starszych.

- **Czy o tłustą cerę trzeba dbać w specjalny sposób?**

- Cery tłustą należy myć rano i wieczorem "miękką" wodą i łagodnym mydłem, np. dziecięcym. Godne polecenia są mydła lecznicze, np. ihtiolowe - dobre przy trądziku młodzieńczym, salicylowe - do mycia skóry tłustej i przy trądziku młodzieńczym, czy karbolowe - do dezynfekcji skóry.

- **Czy oprócz tych podstawowych środków można przecierać twarz innymi "mieszankami"?**

- Oczywiście. Do przecierania skóry można użyć specjalnego płynu zrobionego w domu. 3 g korzenia łopianu, 3 g ziela skrzypu i 3 g liści szalwii należy zalać 150 g spirytusu 60% i odstawić na 10 dni, a następnie przecedzić. Do zmywania można też używać odwaru przygotowanego w następujący sposób: ziele skrzypu, liście rozmarynu i liście szalwii po 10 g zalać litrem gotującej wody i odstawić na 10 minut, potem przecedzić. Są też gotowe preparaty takie jak Acnosan czy antybakteryjny zmywacz do twarzy dla cery trądzikowej "Sorai".

- **Z tłustą cerą związany jest trądzik pospółty?**

- Tak. Występuje on najczęściej u obu płci w wieku pokwitania jako trądzik młodzieńczy. Zazwyczaj tworzy się na skórze pleców, niekiedy na klatce piersiowej i w górnej części ramion (częściej u chłopców).

- **W jaki sposób powstają "pryszczki"?**

- Bakterie rozkładają łój, a wówczas wytwarzają się substancje, które drażnią ujścia mieszków włosowych i powodują nadmierne rogowacenie tych ujść. Prowadzi to do dalszego zalegania łoju i powstawania objawów zapalnych. W ten oto sposób tworzą się typowe objawy trądziku pospółtego, czyli zaskórniki.

Trądzik pospółty wymaga leczenia zewnętrznego i wewnętrznego. Ostatnio bardzo dobre rezultaty daje mi współpraca z działającymi na terenie

Jarocina dermatologami. Praktykuje zasadę, że leczenie trądziku musi iść w parze z oczyszczaniem skóry twarzy. Zabieg ten musi odbywać się w gabinecie kosmetycznym. Nie jestem zwolenniczką oczyszczania skóry samemu w domu, bo często są odwrotne skutki i powstają blizny po nieumiejętnym wyciskaniu zaskórników. Leczenie powinno odbywać się przy zachowaniu pewnych zasad:

- należy korzystać dużo ze słońca i powietrza,

- nie wolno dotykać twarzy brudnymi rękami,

- każdego dnia twarz powinno się myć miękką szczołeczką z naturalnego włosa, zmoczoną w ciepłej wodzie (najlepiej przegotowanej); szczołeczkę starannie mydliną leczniczym mydłem siarkowym lub dziegiowym, dopiero wtedy, okrężnymi ruchami, delikatnie, miejsce po miejscu, myjemy twarz (i plecy w zależności od potrzeby),

- twarz spłukujemy naparem z mięty i korzenia łopianu, można też rumiankiem lub szalwią,

- gdy twarz się łuszczy, to wtedy płyn sporządzamy z 1 l ciepłej wody, łyżki winnego octu i łyżki gliceryny,

- przy skórze tłustej - wrażliwej zmywamy twarz szparzonymi otęblami psennymi; świetny efekt daje przy takiej cerze połączenie np. mydła dziecięcego startego na drobnej tarce z otęblami, 1/3 proszku mydlanego i 2/3 otręb (mielonych); wszystko należy dobrze wymieszać, dodać niewiele wody i myć twarz tym domowym środkiem; przy dłuższym stosowaniu otręb zanieczyszczająca łojkotowe zmniejszają się, naskórek wygładza, następuje jego regeneracja, gdyż złuszczenie przebiega łagodnie

- należy pamiętać, że wyciskanie zaskórników w niewłaściwych warunkach i niefachowo może spowodować zakażenie,

- trzeba zrezygnować z jedzenia ciężkostrawnych i tłustych potraw, wyłączyć z jadłospisu ostre przyprawy na rzecz przypraw ziołowych, trzeba zrezygnować z kakao i czekolady, ograniczyć węglowodany, należy jeść dużo warzyw (szczególnie marchew, kalafior, szpinak, włoską kapustę) i owoce, ciemne pieczywo, gruboziarniste kasze.

- **Czy istnieją "domowe" sposoby walki z trądzikiem?**

- Bardzo dobra jest kuracja ze świeżych drożdży piekarskich: 2 dkg drożdży należy wymieszać z łyżeczką cukru, zalać 0,5 szklanki przegotowanej wody. Kiedy zaczną one fermentować trzeba je wypić wieczorem przed snem. Powinno się stosować tę kurację przez 6 tygodni. Drożdże nadają się też na maseczkę, którą robi się 2 razy w tygodniu: 2 dkg drożdży miesza się z letnią przegotowaną miodem, aby powstała papka. Tą maseczką nakładamy na twarz i po 20 min. zmywamy gorącą wodą, a następnie spłukujemy zimną.

- **Cały czas operujemy słowem "zaskórniki", co to właściwie jest?**

- Zaskórniki, niekiedy potocznie zwane wągami, są to czopki rogowe - łojowe w kształcie nitki, wypełniające przewód wyprowadzający gruczołu łojowego (mieszka włosowego). Jego zewnętrzna część jest ciemna na skutek utleniania keratyny. Zaskórniki, choć nie tylko one, są punktem wyjścia objawów zapalnych, czyli grudek - małych różnych uwypukleń bez ropy i krostek - uwypukleń uwieńczonych pęcherzykiem o treści ropnej.

- **Oczyszczanie skóry jest jednym z podstawowych zabiegów wykonywanych w gabinecie kosmetycznym. Jak on wygląda?**

- Po przygotowaniu klienta, poprzez zmycie twarzy odpowiednim zmywaczem, np. mleczkiem kosmetycznym, przygotowuje się specjalne maseczki rozpułchniające. Mogą to być maseczki ziołowe sporządzone z mieszaniny lipy, rumianku, macierzanki, siemienia lnianego. Zaparza się je i taką "papkę" kładzie się na twarz, przykrywając ją specjalną maską termiczną. Innym sposobem rozgrzania cery jest jej naświetlanie lampą solux z czerwonym filtrem lub wapozone, czyli specjalnym nawilżaczem. Sposób rozgrzania skóry wybiera kosmetyczka, po analizie cery klienta. Po tym rozgrzaniu następuje główny cykl oczyszczania, czyli mechaniczne usuwanie wszelkiego rodzaju zaskórników, prosaków, itp. Zaskórniki można usunąć łyżeczką Unny albo ręcznie. Zabieg należy tak wykonać, aby nie uszkodzić otaczających tkanek, a więc opuszkami palców owiniętych papierową chusteczką lub wyjąłowaną gazą. Następnie wykonuje się zabieg dezynfekcji skóry aparatem D'Arrenwall. W zależności od potrzeb można również zastosować jontoforezę, czy galvanizację, która działa tonizująco na cerę i stosowana jest po maseczce i czyszczeniu twarzy z zaskórników dla zakwaszenia skóry.



(Fot. J. Zwierzycki)

(Pamiętajmy, że zasadowa skóra starsze się szybciej - stąd konieczność stosowania toników!). Oprócz tego stosujemy specjalne ampulki przeciwtrądzikowe, czy łagodzące podrażnienia. Na koniec nakładamy masę ściągającą, aby pozamykać poprzednio otwarte pory skóry. Teraz wystarczy tylko posmarować oczyszczoną twarz klienta odpowiednio dobranym kremem i zabieg zostaje zakończony.

Po takim zabiegu skóra lepiej oddycha, jest bardziej elastyczna i zaróżwiona. Stanowczo poprawia się jej wygląd, nie mówiąc o samopoczuciu klienta.

- **Jak często powinno się poddawać zabiegowi oczyszczania?**

- Częstość oczyszczania skóry twarzy zależy od rodzaju cery. Przy skórze tłustej, trądzikowej zabieg powinien być wykonywany bardzo często - zaleca się zczyścić skórę przynajmniej raz w miesiącu. Jeśli chodzi o skórę suchą i mieszaną zalecam ten zabieg kilka razy w roku.

- **Kiedy najlepiej jest wybrać się do gabinetu kosmetycznego na oczyszczanie?**

- Odnosnie cery trądzikowej, to im wcześniej rozpoznanie i leczenie go w odpowiedni sposób, tym lepsze rokowania na wyleczenie się z tej przykrej dla młodzieży przypadłości. Natomiast osobom ze skórą suchą lub mieszaną zalecam gruntowne oczyszczanie wiosną i jesienią. Dobrze jest też przygotować twarz przed urlopem i planowanymi kąpielami słonecznymi. Przy cerze suchej i mieszaną polecam także stosowanie w domu peelingów.

O tym, co to jest peeling i o innych metodach dbania o skórę naszej twarzy napiszemy w najbliższym czasie.

Z panią Barbarą Kornas-Tomaszewską, dyplomowaną kosmetyczką rozmawiała Agnieszka Pilarczyk.

ZAKŁAD KRAWIECKI „ARDO”

POLECA
W SPRZEDAŻY HURTOWEJ

DRESY:

★ małe - 45 000 zł ★ duże - 80 000 zł ★

SPODNIE DRESOWE:

★ małe - 25 000 zł ★ duże - 40 000 zł ★

PIZAMKI DZIECIĘCE

★ 30 000 zł ★

BIELIZNIE MĘSKA:

★ kalesony, podkoszulki - 29 000 zł ★

INNE WYROBY

ZAPRASZAMY

ŻERKÓW, UL. MICKIEWICZA 7

(t 1214)

PIĄTEK 2.X.92

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiamy o dzieciach
- 10.00 "Zapiombowany pocąg" - film fab. prod. niemiecko - włosko - austriackiej
- 11.45 Klub samotnych serc
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań - uprawa kukurydzy CCM
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia - bez marginesu
- 13.00 "Jak to jest w Anglii?" - "Handel detaliczny" - serial dokum. prod. angielskiej
- 13.00 Temat dnia - bez marginesu
- 13.35 Warszawa zaprasza - przegląd najciekawszych imprez kulturalnych
- 13.50 Teleplastikon
- 14.10 Dokument trochę inny
- 14.40 Odpowiedź na każde pytanie
- 14.55 Euroturystyka
- 15.10 Być tutaj - kochać czy być kochanym
- 15.25 Temat dnia - bez marginesu
- 15.30 Jeśli nie Oxford, to co? - program dla maturzystów
- 15.50 Jaka szkoła? - nowa koncepcja kształcenia
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Diabeł: Ciuchcia oraz film z serii "Tao, tao"
- 16.50 Język angielski dla dzieci (18)
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Triumf cywilizacji zachodniej" (5) - "Na wschodzie Europy" - serial dokum. prod. angielskiej
- 18.50 Każdy ma prawo
- 19.00 Program rozrywkowy
- 19.10 Wieczorynka - "Kacper jego przyjacieli"
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Zapiombowany pocąg" (1) - film fab. prod. niemiecko - włosko - austriackiej (1987r. 103 min - 2 cz.) reż. Damiano Damiani, Leslie Caron, Dominique Sanda Dwuczęściowy film reżysera "Osmirnicy" Odpowiedź o Leninie i jego współtwórcach, którzy specjalnym pocągiem z emigracji szwajcarskiej wyruszyli do Rosji, by przejąć władzę. Jakim był następstwem tej podróży - wiemy z podręczników. Ale film przyniesie nam odpowiedź na pytanie dlaczego doszło do takiej podróży i następstwem czyjej polityki były wydarzenia 1917 r. w Rosji carskiej.
- 21.55 Program publicystyczny
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 "Kroniki amerykańskie" (11) - "Rocznik 65" - serial dok. prod. USA
- 23.30 Koncert muzyki Gospel (wyk. Paul Simon, Andrea Crouch, Jennifer Holliday, The Edwin Hawkins Singers)
- 0.25 Siódemka w "Jedynce" - rozmowa z wielkimi malarzami Virginia Woolf - film dok. prod. angielskiej
- 1.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Wojownicze zółwie Ninja" - serial animowany prod. USA
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.50 Świat kubek
- 10.00 Koncert UB 40 i Roberta Palmera - film dokum. prod. angielskiej
- 10.50 Na zyczenie
- 12.00 - 16.00 Przerwa
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport - publicystyka sportowa
- 16.55 "Pokolenia" - serial prod. USA

- 17.20 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
- 22.15 Klub filmowy "Dwójki" "Lata świetlane" - film fab. prod. szwajcarsko - francuskiej (1980r. 108 min. wyk. Alain Tanner, wyk. Trevor Howard, Mick Ford)
- 0.05 Panorama
- 0.15 Superkoncert "Lou Reed New York" - koncert - 16. Montreuil
- 1.40 Zakończenie programu

SOBOTA 3.X.92

PROGRAM I

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Wiśń
- 8.00 Rynek - agro
- 8.20 Z Polski
- 8.35 Wszystko o dziale
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Złoty - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 5 - 10 - 15 program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii "Krzysztof Kolumb" (5)
- 10.50 Język angielski dla dzieci (18)
- 11.00 Magazyn 60/90
- 11.30 Sobotnie rendez - vous
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Eko echo - program ekologiczny
- 12.25 Podróż na celluloidzie Stanisława "Czarna Bronikowskiego" Szwarc - film dokum. o Peru
- 13.00 Walt Disney przedstawia: "Super Balo" "Ratujemy psa" cz. 2
- 14.20 Telewizyjny Teatr Romantyczny: Michał Bałucki - "Grube ryby" reż. Jan Bratkowski, wyk. Bogdan Baer, Barbara Bawianka, Ewa Domańska
- 15.40 Zaproszenie do teatru telewizyjnego na poniedziałkową premierę "Gdy rozum się" Antonio Buero Vallejo
- 15.50 Sobotnie rendez - vous
- 16.40 Teatr telewizyjny "W zyciu jak teatrze" (1) - Zapach asfaltu i drewna genealogiczne Edwarda Dziwowskiego scenariusz i reżyseria - Barbara Borys - Damińska
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Dom na preli" (14) - serial "Magroda" serial prod. USA
- 18.15 Wiecznie zielone - teleturbin muzyczny
- 18.30 Pegaz
- 19.00 Małe wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
- 19.10 Dobranoc "Przygód kilka wroble Cwirka"
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.30 "Na wanianach papieru" - pilot serialu kryminalno - komediowego prod. USA wyk. Cybill Shepherd, Bruce Willis
- 22.00 Kariera, bariera
- 22.45 Wiadomości
- 22.55 Spustowa sobota
- 23.15 "Thriller prod. USA (1979r. 99 min.) reż. Jack Smight wyk. Rod Steiger, Claire Bloom, Robert Drivas Film nawiązujący do gatunku science-fiction. Bohater tytułowy to stary włościan, którego osobiście bogactwem są niezliczone tatuaże pokrywające jego ciało. To niezwykłe tatuaże - ilustrują ciekawą i wkrótce zbiegną się, spowodowaną ich bezmyślnością
- 0.55 Haich Life - program rozrywkowy z Krakowa
- 2.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Belonia - magazyn wojskowy
- 8.00 Panorama
- 8.05 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 9.05 Ona - magazyn dla kobiet
- 9.25 Powitanie

PROGRAM TELEWIZYJNY

- 9.30 Tacy sami - program w języku ukraińskim
- 9.50 Magazyn przedchodnia
- 10.00 Wspólnota w kulturze
- 10.30 Artysta i jego świat - Artyści i modele "Miazga widowsko" Jacques Louis David (1) - film dokum. prod. angielskiej
- 11.00 Młodzieżowa akademia filmowa przedstawia kino polskie
- 11.30 Klub Yuppies? - program dla młodzieży
- 12.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 12.30 Auto - magazyn
- 13.00 Sport
- 13.50 Miesz - masz - magazyn
- 14.20 Róbita co chęta - program Jerzego Owsiaka
- 14.40 Image - style w modzie
- 15.00 Zwierzęta świata - "Tajemnicza przyroda" (5) "Przyroda za kolczastym drutem" - serial dokum. prod. angielskiej
- 15.30 Lekarz domowy
- 15.50 Powitanie
- 15.55 Film dokumentalny
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 Pelna chata" (14) - serial
- 17.05 Violetta Villas w Ciechocinie - reportaż Urszuli Liżyńskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Halo dzieci
- 18.35 Akademia Polskiego Filmu "Dom bez okien" - film obyczajowy (1962r. 95 min) reż. S. Jędrzyka, wyk. W. Golas, J. Kondrat, D. Szafliarska
- 20.30 Wielki sport
- 21.00 Pano
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Neptun TV przedstawia - Formacja Niezwykłych Schabuff
- 22.05 "Maz Piani Ambasador" (23) - serial prod. francuskiej
- 23.05 Rivalnia 92 (2) - przegląd kabaretów
- 24.00 Panorama
- 0.10 Jarocin 92 - fragmenty koncertu
- 0.55 Zakończenie programu

NIEDZIELA 4.X.92

PROGRAM I

- 6.55 Program dnia
- 7.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Coustaou" - "Ogień i lód" - serial dokum. prod. francuskiej
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 8.00 Przystanki codzienności
- 8.20 Notowania
- 8.45 Polskie ZOO (powt.)
- 9.00 Film dla dzieci "Zamek Eureka" (5) - serial prod. USA
- 9.25 Teatunek
- 9.50 "Dzieci z ulicy Degrassi" (5) - serial prod. kanadyjskiej
- 10.15 Język angielski dla dzieci (20)
- 10.25 "W 80 dni dookoła Świata" (5) - "Chinski Ekspres" - serial dokum. prod. angielskiej
- 11.35 Tydzień - magazyn rolniczy
- 12.20 Telewizyjny koncert żyć
- 12.45 Tęczywoy music - box (reportaż z XIX Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej)
- 13.30 Z kamerą wśród zwierząt - na ratunek
- 13.45 W starym kinie: "Kłamek w Krystyn" - polski film archiwalny (1939. 100min.) reż. Henryk Szwed wyk. E. Barszczewska, K. Junosza - Siewpowski, M. Cwiklińska
- 15.30 Pieprz i wanilia - W krainach zielonego smoka i śpiewających syren
- 16.15 Gwintu Ameryka (3) Fani Country i ich zachowania
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Dynastia" - serial prod. USA
- 18.20 7 dni świat
- 18.50 Spis domowy Jana Kaczmarka

- 19.00 Wieczorynka "Nowe przygody Kubusa Puchatka"
- 20.10 Wiadomości
- 20.30 "Walter, człowiek niezwykły" (2) - serial prod. francuskiej
- 21.05 Klubowa lista przebojów
- 21.50 Sportowa niedziela
- 22.35 Światowe spotkania Łódzian
- 23.05 Kino europejskie: "Jeszcze tylko ten las" - dramat wejenny prod. polskiej (1981r. 90 min.) reż. Jan Komniński wyk. R. Hanin, J. Freedman, M. Klubowicz - Różycka. Film polecający z uwagi na wspaniałą rolę dawno nie oglądaną Ryszarda Hanina - podejmowany w nim temat. Wzajemne relacje i stosunki dwóch społeczności, dwóch światów: żydowskiego i polskiego w warunkach wojennej zawieruchy. Opowieść o Polcu, królu ze względów finansowych postanawia zapieknąć się żydowskim dzieckiem.
- 0.35 "Gdybyśmy byli królami" - czego nie odpisuje na listy
- 0.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 "Mala Kusznica" - "Pan z Indii" - serial animowany prod. japońskiej
- 8.25 Film dla niesłyszących: "Walter, człowiek niezwykły" (2) - serial prod. francuskiej
- 9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Programy lokalne
- 10.30 Ministra przebojów
- 11.00 Poranek symfoniczny
- 12.00 "Rodzinny bumerang" (23) - serial austriacko - angielski
- 13.00 Podróż w czasie i przestrzeni: "Rok 2048" (2 - ost) "Efekt cieplarniany" - serial dokum. prod. norweskiej
- 13.50 Szczytowy rzut - teleturbin
- 14.10 Zwiastą wokół nas - no, daj iapę - program Adama Kochanowskiego
- 14.40 Przecież to znamy - marsz wojakowy Franciszka Schuberta
- 15.00 Wydarzenie tygodnia
- 15.30 Godzina z Haną Barbarą - film animowany dla dzieci
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Cudowne lata" - "Kronika szkolna" - serial prod. USA
- 17.05 Festiwal w Edynburgu (2)
- 17.35 Egzorcysty - reportaż o Grzegorzu Królikiewicz
- 18.00 Studio sport - "Wielka Warszawska"
- 18.30 Halo dzieci
- 18.35 "Noc w operze" - komedia prod. USA (1935r. 92 min.) reż. Sam Wood, wyk. Groucho Marx, Chico Marx, Harpo Marx
- 20.10 Godzina szczerości z Józusem Lewandowskim (ministrem przekształceń własnościowych)
- 21.00 Panorama
- 21.40 Kolo fortuny - teleturbin
- 22.20 U wrót doliny - recital Przemysława Gintrowskiego
- 22.40 "Brawo Petersburg" - przeniesienie spektaklu teatru na Fontaine
- 23.35 Ta nasza młodość - film dokumentalny
- 24.00 Panorama
- 0.10 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 5.X.92

PROGRAM I

- 6.00 Kwiś czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja - program dla najmłodszych

- 9.25 Dla dzieci: Przedszkole koncert zyczeń
- 10.00 "Dynastia" - serial prod. USA
- 11.00 "Pierwsze 365 dni życia dziecka" (6) - "Dziecko ma już pić mleczko" - serial dok. niemieckiej
- 11.30 Młodzi i muzyka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pożądanie
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Język francuski (1 i 4)
- 12.45 Paley - "Johannes Vermeer" - film w wersji francuskiej
- 13.15 Język niemiecki (5)
- 13.45 Kompozycja i jego miasto - "Brahmis i Detmold" - film w wersji niemieckiej
- 14.15 Język włoski (5)
- 14.30 Język angielski (5)
- 15.00 "Alf" - serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej
- 15.30 Prezentacje - Gdy zawód jest pasją
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Luz program nastolatów (klubu wojskowa czy służba zastępca)
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Alf" - serial komediowy prod. USA
- 17.50 Klub dobrej książki
- 18.10 "Magazyn" - program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna
- 18.20 Z Polski rodem - Polonia w Szwecji - magazyn polonijny
- 18.45 Czy podrodzina nam z EWG
- 19.00 Wiadomości
- 19.30 Wzorki
- 20.05 Antena
- 20.30 Teatr Telewizyjny - Antonio Valerio "Golum" reż. Piotr Mikucki, wyk. Zbigniew Zaspasiewicz, Gabriela Kowalska, Jerzy Radziwiłowicz
- 22.15 Reportaż
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 "Pogranicze w ogniu" (6) - serial TP
- 0.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Tajemnicze zło miasta" - serial animowany prod. franc. jap.
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.30 Kolekcjoner
- 10.00 Język angielski (31)
- 10.30 Przebieg MTV
- 11.00 Na zyczenie - Bezludna wyspa
- 12.00 - 16.25 Przerwa
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport - z wiatrem i pod wiatr - magazyn zeglarski
- 16.55 "Tajemnicze zło miasta" - serial anim. prod. jpp franc. (powtórzenie)
- 17.20 Przegląd kronik filmowych
- 17.50 Polska Kronika Filmowa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
- 18.55 "Smok morski" (Sea Dragon) - film fab. prod. angielskiej (1990-91 min.) reż. August Gudmundsson, wyk. Graham McGrath, Janek Leśniak, Holly Aird
- 20.30 W co się ubiorą polskie dziewczyny (problem polskiego przemysłu lekarskiego)
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 "Dzieciaki, kłopoty i my" (6) - serial komediowy prod. USA
- 22.15 XXVI Festiwal im. Jana Kiepury w Krynicy 92
- 23.05 "Torwiski w Krynicy - reportaż Bogusława Kaczyńskiego
- 23.10 Maraton trzeźwości - z wziętą w zakładzie karnym program Ewy Cendrowskiej
- 24.00 Panorama
- 0.10 Zakończenie programu

WTOREK 6.X.92

PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości

24.00 Panorama
0.10 Zakonczenie programu

SRODA 7.X.92

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitosci
9.10 Wiadomosci
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Arcydzieła sztuki filmowej - "Gorączka złota" (The Gold Rush) - komedia prod. USA - 1926, 89 min. reż. Charles Chaplin (powtórzenie z wtorku)
11.30 Dalecy a bliscy - magazyn mniejszosci narodowych

12.00 Wiadomosci
12.10 Program dnia
12.15 16.00 Telewizja Edukacyjna

12.15 Magazyn notowań - O potrzebie mieszania. Pasze pod mikroskopem
12.45 Poeci dzieciom - Wielka zabawa - widowiskowa dla dzieci
13.15 Postawy - Akcja Motopra - program dokumentalny

13.45 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej - Jan Mazurkiewicz - "Radosław" cz. 1
14.10 Stracone złudzenia, czyli dyktando klasyka (widowiskowe teatralne o pocie Kajetanie Kozmianie)

14.40 Sensacja XX wieku - Ściągle tajny telegram
15.10 Pan Adzio - "Przyszło mi robić teatr" - spotkanie z Adamem Hanusz-kiewiczem

15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz - Stanisław Wyspiański
15.35 Szkółki w Europie - Wejście smoka (Francia, Holandia, Austria)

16.00 Program dnia
16.05 Sami o sobie - magazyn nastolatków oraz film prod. angielskiej z serii "Oddział dziecięcy" (5)

17.00 Teleexpress
17.20 "Na wariackich papierach" (1) - (Moonlighting) serial komediowy prod. USA, wyk. Cybil

17.20 Shepherd, Bruce Willis
18.10 Klinika zdrowego człowieka (Wirusowe zapalenie wątroby)

18.35 Laboratorium: Podsumowanie Wszechświata (3) - Radioteleskop

19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomosci
20.10 Studio sport
20.20 Rodzina rodzinie

22.30 Kwadrans z zespołem "Tears For Fears"
22.45 Wiadomosci
23.05 "Z biegiem lat, z biegiem dni..." (6) - "Kraków 1905" - serial TP

0.10 Zakonczenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Pikarke" - "Szkoła życia" - serial anim. prod. USA

9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Język angielski (1)
10.30 Przeboje MTV

11.00 Na zyczenie - Powtórka najciekawszych programów Dwójki
(12.00 - 16.25 Przerwa)

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego

16.55 "Pikarke" - "Szkoła życia" - serial anim. prod. japońskiej (powt.)
17.20 Magazyn ekologiczny
17.40 Głędla - magazyn kupców i przemysłowców

18.00 Program lokalny
18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
19.00 Spóźnione premiery "Restauracji Alig" (Alcides Restaurant) dramat społeczny o obywatelach prod. USA (1969, 106 min) reż. Arthur Penn, wyk. Arlo Guthrie, Pat Quinn

21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Studio teatralne Dwójki: Adolf Rudnicki "W niedzielę po południu" - adaptacja i reżyseria Roland Rowiński, wyk. Marek Bukowski, Cezary Pazura, Ewa Bukowska
23.00 Rosyjski obłab (1) - film dok. prod. austriackiej
24.00 Panorama
0.10 Zakonczenie programu

CZWARTEK 8.X.92

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitosci
9.00 Wiadomosci
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 "Columbo" (3) - serial prod. USA
11.30 "Ratunek przyjdzie z powietrza" - wojenny film dokumentalny
12.00 Wiadomosci
12.10 Program dnia
12.15 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań - Zi-mowa dieta
12.50 Powstawanie kontynentu (1) - Kolizje - serial dokumentalny prod. angielskiej

13.50 Nie tylko dinozaury
14.05 Eko lego
14.20 "Kraina jedwabiu" cz. 2 - film dok. prod. chińskiej
14.35 Zwierzęta świata - "Tajemnice przyrody" - "Miejsce dla dzikiej zwierzyny" - serial dok. prod. angielskiej

15.10 Tajni pejzaż - krajozraz nadmiropi
15.35 My dorosli (AIDS)
16.00 Program dnia
16.05 Program dla młodzieży - Kwant
17.00 Teleexpress
17.20 "Ślawa" (13) - serial prod. USA

18.20 I jeszcze raz... (5) - program kabaretowy
18.35 Magazyn katolicki
19.00 Tęczywo mini - box
19.10 Wieczorynka - "Wesoła siódemka"
19.30 Wiadomosci
20.10 "Columbo" (3) - serial prod. USA

20.15 Tyłko w Jedyne
22.45 Wiadomosci
23.05 Reporter - magazyn
23.40 Język wolności (1)
23.55 Zakonczenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Nowe przygody He-Mana" - serial anim. prod. USA
9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Język francuski (1)
10.30 Przeboje MTV

11.00 Na zyczenie - powtórka najciekawszych programów Dwójki
12.00 - 16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice (1)
16.55 "Nowe przygody He-Mana" - serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 Od pierwszego do pierwszego - program publicystyczny
17.50 Rozmowy o Rzeszy-penspolitej Aleksandra Machalowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
19.00 Bez znieczulenia - program Wiesława Wale-dziaka
19.15 "Odlecieć stąd" (15 - ost.) - serial prod. USA
20.00 Wielka piłka
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo Fortuny - teleturniej
22.15 Teatr sensacji Jerzy Janczycki "Akcja V" (5) "Pilna przysyłka do Londynu"
23.10 "Czerwona dynastia" (2) - "Spuszcza 1979" - 89" film dok. prod. angielskiej
24.00 Panorama
0.10 Zakonczenie programu



PIĄTEK 2.10.

RTL plus

18.45 Aktualności
19.15 Exploziv - magazyn
19.45 Dobre czasy, złe czasy - serial
20.15 Hochwürden drückt ein Auge zu - komedia
22.00 Rate Laterne - show
23.15 Gottschalk
00.00 Flotte Teams - Die erste Liebe - erotyk

SAT 1

17.05 Geh aufs Ganze
18.15 Bingo
18.20 YO!
18.30 MTV Prime
19.05 Max Monroe - serial
20.00 Wiodomosci
20.15 Police Academy - Dummer als die Plötzli erlaubt - komedia
23.00 Komm nach Wien, ich zeig dir was! - erotyk

PRO 7

16.45 Trick 7 - serie rysunkowe
18.30 Bill Cosby Show
19.05 Max Monroe - serial
20.00 Wiodomosci
20.15 Salem Alkaskas - komedia
22.05 Mieke Hammer - serial
23.05 Straže zum Jensels - krymi-nal

MTV

17.30 News
18.00 YO!
18.30 MTV Prime
19.00 Pregames Show
21.00 Video Music Awards - koncert na żywo z Los Angeles
00.00 Night Videos

Sportkanal

17.00 Golf
17.30 Wyścigi motorowe Superbike
19.00 Motorsport
20.00 Aktualności sportowe ze świata
20.30 Go - magazyn motorowy
21.30 Baseball 1992
22.30 WMotorsport

Tele 5

18.25 Dancer Bay
18.50 Fazit - wiadomości
19.00 Ruck Zuck
19.35 Hopp oder Top - teleturniej
20.15 z parasolką i melonikiem - serial
21.10 Schuldig?
21.55 Ring woiłny! - magazyn
23.10 Operacja Weinman - film serial

SOBOTA 3.10.

RTL plus

17.00 Over The Top - film
18.45 Wiadomości
19.15 Beverly Hills, 90 210 - teatr
20.15 Die Bierkur - teatr
22.00 Wszystko albo nic
23.00 Film erotyczny na zyczenie
00.20 Engelenchen oder die Jungfrau von Bamberg - kom. erot. prod. niem.

SAT 1

15.45 Verflucht, verdämmt und Hal-leluia! - western prod. wł.
18.00 Fußball-Bundesliga
19.20 SAT 1 News
19.25 Kolo szczęścia
21.10 Die grönide Hipparade der Volksmusik
22.05 Mann-o-Mann
23.00 Heiße Liebe im Wüstensand - erotyk fran.

PRO 7

15.20 Dinosaurier bevorzugt - komedia
18.05 Ein gesegnetes Team - film
20.00 Wiadomości
20.15 Her mit den kleinen Engländerinnen - komedia
22.30 Der Mann ohne Nerven - film fab.
00.20 Simon Templar - serial
01.30 Die unbarmherzige Jagd thriller

MTV

18.30 The big picture
19.00 European Top 20

21.00 Night Live
22.00 Partyzone
01.00 Inix Weekend
3.00 Videos

Sportkanal

17.00 Golf
19.20 Motorsport
19.50 Pilka nożna
21.55 Boko
00.00 Wyścigi samochodowe
00.30 Tennis

Tele 5

17.05 Pierwsza miłość
17.35 Classic Car Rallye
18.25 Fazit
18.45 Sat 1 News
19.20 Broń prawna - serial
20.15 Bauenthaer
22.00 Die Zeit der Dunkelheit - film fab.

NIEDZIELA 4.10.

RTL plus

17.00 Brenda Starr - film prod. USA
18.45 RTL - aktualności
19.10 Dzień jak żaden inny - (Euro-pa)
20.15 Jetzt geht's los - film
21.55 Spiegel TV
22.40 Prime Time
23.20 Resonanz
23.30 Happy Playbox Hour

SAT 1

17.00 Tarzan
17.30 Baywatch
18.10 Fußball-Sport
20.15 Junge Leute brauchen Liebe - film niem.
22.00 Talk um Turn - show

PRO 7

16.25 Die Geonies - film fab.
18.30 Bill Cosby Show
19.00 Hardcastle i McCormick - serial
20.00 Wiadomości
20.15 Marie - Eine wahre Geschichte - film krym.
22.30 Jeder Kopf hat seinen Preis - film krym
00.20 Simon Templar - serial

MTV

18.30 Tydzień w Rocku
19.00 US Top 20
21.00 120 minut z Paulem Kingiem
23.00 XPO
23.15 Heavy Metal Music
02.00 Video - k Backer

Sportkanal

16.30 Magazyn motorowy "Revs"
17.00 Wyścigi Rallycross
18.00 Golf
18.15 Golf
21.00 Pilka nożna
22.00 Magazyn motorowy
23.00 Golf

Tele 5

17.10 Wildlife - serial
18.25 Polizeirevier Hill Street
19.40 Polizeireport Deutschland
19.45 Usmach Cafe - serial USA
20.15 Usmach prosze - pr. rozryw.
21.05 Niedzielne zarty
22.00 Die Geschichte des James Thorneville - film fab. USA
23.40 Ollica strachu - serial

PONIEDZIAŁEK 5.10.

RTL plus

17.30 Gorące ceny - telegra
18.05 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Exploziv - magazyn
19.45 Dobre czasy i złe czasy - serial niem.
20.15 Columbo - serial krym. USA
21.45 Auf Leben und Tod
22.45 10 vor 11 - magazyn kulturalny
23.15 Gottschalk
0.00 Tropical Heat
01.00 Suszanie mila rodzinika - serial USA

SAT 1

17.05 Geh aufs Ganze
18.15 Bingo
19.20 Glücksrad
20.15 Heißer Black Special
21.15 Grün ist die Heide
22.55 News & Stories
23.40 Kanal 4 Reportage
00.35 MacGyver

PRO 7

16.40 Trick 7 - serie rysunkowe
18.30 Bill Cosby Show
19.05 Ulice San Francisco - serial
20.00 Wiadomości
20.15 Mit einem Bein im Kitchchen - satyra
22.30 Kanonen für Cordoba - wes-tern
00.30 Wojna światów - serial
01.30 Wiadomości

01.40 Der Mann ohne Nerven - film krym.
MTV

MTV

17.45 3 from 1
18.05 Hit List UK
20.00 Unplugged with Joe Cocker
21.00 Prime
22.00 Wielkie hity
23.00 Report Coca-Cola
23.15 Filmpjes

Sportkanal

16.30 Magazyn sportowy
17.00 Motorsport
17.30 Pilka nożna
18.30 Wyścigi motorowe - (Belgia)
19.30 Wyścigi samochodowe (liga brytyjska)
20.30 Koszykówka
21.30 Golf
22.30 Pilka nożna - liga hiszpańska holenderska

Tele 5

00.30 Motorsport
18.50 Fazit - wiadomości
19.00 Ruck Zuck
19.35 Hopp oder Top - quiz
20.15 Mit Schirm, Charme und Melone - ang. film krym.
21.10 Was soll Dixie denn im Kiosker? - komedia
23.00 Operation Vietnam - film sens.
23.40 Bel Antonio - komedia

WTOREK 6.10.

RTL plus

17.30 Der Preis ist heiß
18.00 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Exploziv - magazyn
19.45 Dobre czasy i złe czasy - serial
20.15 Kollegen, Kollegen
21.15 Zoro - Der Mann ohne Grenzen
22.15 Exploziv - magazyn
23.15 Gottschalk
00.00 Law and Order

SAT 1

17.05 Geh aufs Ganze
18.15 Bingo
19.00 drian - serial
20.15 Goliath - Sensation nach 40 Jahren
22.05 Jakarta

PRO 7

16.40 Trick 7 - serie rysunkowe
18.30 Bill Cosby Show
19.00 Die Straßen von San Francisco - serial prod.
20.00 Nachrichten
21.15 Das baut hin
22.10 Der Nachtfalke
23.15 Der letzte Tango in Paris
1.30 Nachrichten
1.40 Simon Templar

MTV

18.00 YO!
18.30 Prime
20.00 Dial MTV
20.30 Wanted
22.00 Wielkie hity
23.00 Report
23.15 Filmpjes
23.30 News
23.45 3 From 1
0.00 Hit List UK
2.00 Videos
3.00 Night Videos

Sportkanal

16.30 Golf
17.30 Golf
18.30 Wassersport
19.00 Motorsport
19.30 American Football
21.30 Boko
23.30 Snooker

Tele 5

18.25 Dick Turpin
19.00 Ruck Zuck
19.35 Hopp oder Top
20.15 Mit Schirm, Charme und Melone - serial krym. prod. ang.
21.10 Tegenstände ziehen sich an - kom. USA
22.50 Operation Vietnam - serial USA
23.45 Das Pferd kam ohne Sattel
1.15 Wundersome Tonight
1.45 Paradies der Lüste

SRODA 7.10.

RTL plus

17.30 Der Preis ist heiß
18.00 Elf 99
18.45 Aktualności
19.15 Exploziv - magazyn
19.45 Dobre czasy i złe czasy - serial niem.
20.15 MacGyver ihr Hobby
22.15 Stern TV - magazyn
23.15 Gottschalk
00.00 Die Nina Cops

SAT 1

17.05 Geh aufs Ganze!

18.18 Bingo
19.00 drian - Sport
19.20 Glücksrad
20.15 Das Glück ist a Vogel
22.00 Akut
22.30 Schreimakers live
23.40 Das Szenio-Finale

PRO 7

16.40 Trick 7 - serie rysunkowe
18.30 Bill Cosby Show
19.00 Die Straßen von San Francisco - serial
20.00 Nachrichten
20.15 Dirty Tiger
22.05 Jake and McCabe - serial
23.05 The Wild Bunch - Sie kannten kein Gesetz - western USA
1.45 Kreg der Walten - serial fant. prod. USA

MTV

17.45 3 from 1
18.00 YO!
18.30 Prime
20.00 Dial Videos
20.30 Most Wanted
22.00 Wielkie hity
23.00 Music Report
23.30 News
23.45 3 From 1
0.00 Post Modern
2.00 Videos
3.00 Night Videos

Sportkanal

16.30 Motorsport
17.30 Reitsport
18.30 Motorsport
19.30 Kickboxing
20.30 Motorsport
21.30 Global Adventure Sports
22.15 Baseball
0.15 Motorsport

Tele 5

17.35 Lou Grant
18.25 Dick Turpin
19.00 Ruck Zuck
19.35 Hopp oder Top - quiz
20.15 Mit Schirm, Charme und Melone - serial krym. prod. ang.
21.10 Der Tod des Mario Ricci
22.50 Operation Vietnam
23.45 Malevil

CZWARTEK 8.10.

RTL plus

18.45 Wiadomości
19.15 Exploziv - magazyn
19.45 Dobre czasy i złe czasy - serial
20.15 Ein Engel für Felix
21.15 Notruf - dramat
22.15 Wie bitte
00.00 L.A. Law
1.00 Eine schreckliche nette Familie

SAT 1

16.00 McGyver - serial
17.05 Idź na calosc
17.45 Wiadomości regionalne
18.15 Bingo
18.45 SAT 1 News
19.00 drian - Sport
19.20 Kolo szczęścia
20.15 Wolfs Revier - serial
21.15 Ulrich Meyer (KINISPRUCHI) - na żywo z Berlina
22.15 Spiegel TV - reportaze
22.50 SAT 1 News
23.00 Cusung
00.05 McGyver - serial
1.45 Akut - magazyn

PRO 7

16.45 Trick 7 - serie rysunkowe
18.30 Bill Cosby Show
19.00 Die Straßen von San Francisco
20.00 Nachrichten
20.15 Feuersturm im Wolkenkrieger
22.20 Special Squad - serial krym.
23.20 Blutiger Valentinstag
1.00 Nachrichten
1.10 Der Nachtfalke - serial
2.00 Nachrichten
2.10 Der letzte Tango in Paris

MTV

18.00 YO!
18.30 Prime
20.00 Dial MTV
20.30 Most Wanted
22.00 Wielkie hity
23.00 News
23.15 Filmpjes
23.30 News
23.45 3 From 1
0.00 Videos
3.00 Night Videos

Tele 5

18.25 Dick Turpin
18.50 Fazit - wiadomości
19.00 Ruck Zuck
19.35 Hopp oder Top - quiz
20.15 Mit Schirm, Charme und Melone - serial krym. prod. ang.
21.10 Der Schrei der Eule
23.00 Operation Vietnam - serial USA
23.55 Zwei Menschen unterwegs
1.35 Wundersome Tonight
2.00 Paradies der Lüste

wg „Hörzu“ oprac. „Eugen“

HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV)

Konkurencja i ciągła rywalizacja towarzyszą niezmiennie Baranom. I to zarówno na płaszczyźnie zawodowej jak i osobistej. Ktoś nowo poznany przypadnie Ci do serca, ale o wzajemność musisz się trochę postarać. Pomyślny dzień - wtorek.

BYK (21 IV - 21 V)

W nadchodzącym tygodniu aż gesto od mocnych prądów i skomplikowanych spraw. Tylko pełna mobilizacja wszystkich sił może przynieść sukces. Więcej uwagi wymagają też sprawy osobiste. Sprzyja Ci Rak. a pomyślny dzień - sobota.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Nowy rodzaj pracy i zainteresowań zawodowych może nadejść iada dzień. Trzeba we właściwym czasie przestawić się na tę odmienną pozycję. W sprawach miłosnych już dawno nie było tak dobrze. Pomyślny dzień - wtorek.

RAK (22 VI - 22 VII)

Uparty Rak może wreszcie liczyć na sukces, należy Ci się uznanie, pracujesz na

nie od dawna. Uśmiechnij się do Wagi - ona od dawna oczekuje na odrobinę zainteresowania. Pomyślny dzień - niedziela.

LEW (23 VII - 22 VIII)

W żyłach Lwów płynie gorąca krew. Przyszłe dni przyniosą Wam zabawę i zmiany, które tak lubicie. Bądźcie jednak ostrożni aby nie przesadzić, wskazany umiar i rozważa. Pomyślny dzień - czwartek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Zarówno dla Panien pracujących i uczących się przyszłe dni to lawina pracy. Zakompleksione Panny będą miały ochotę się załamać, na szczęście ktoś poda Wam pomocną dłoń i wytłumaczy, że stać Was na większy wysiłek. Pomyślny dzień - środa.

WAGA (23 IX - 22 X)

Stoisz przed szansą wzmocnienia własnej pozycji zawodowej. Niestety, nie nie przychodzi łatwo - trochę musisz się wysilić i natrudzić zanim spoczniemy na laurach. W miłości ciagle wierny Byk, sprzyja Ci także Koziorożec, a pomyślny dzień - sobota.

SKORPION (23 X - 22 XI)

Potrzebny Ci uśmiech i więcej dziania. Chyba nie chcesz się nad sobą użalać? To prawda, że ostatnie dni nie były najłatwiejsze, ale teraz możesz się odprężyć. Bardzo chce się z Tobą spotkać Baran - nie cofaj się przed tym. Pomyślny dzień - poniedziałek.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Nadchodzące dni będą miały duże znaczenie. Przede wszystkim w kręgu uczuć będzie się działo bardzo dużo, niekonicznie na Twoją korzyść. Niektórzy natomiast właśnie teraz napotkają wielką, wymarzoną miłość - nie przepuszczaj tej szansy. Pomyślny dzień - czwartek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Tydzień sprzyja Twoim planom, możesz ruszyć do przodu energicznie, a nawet czasem ryzykownie. Szczęście Cię nie opuszcza, zwłaszcza w sprawach prywatnych. Możesz być pewny drugiej strony, nie musisz się wahać. Pomyślny dzień - piątek.

WODNIK (21 I - 20 II)

Mimo konkretnych planów, zarysowanych odpowiednio wcześniej i z dużym namysłem, znajdzie w tym tygodniu konieczność i potrzeba dokonania zmian. Nie ma jednak czego się bać, ryzyko wykluczone, zwłaszcza, że serdeczny Skorpion czuwa. Pomyślny dzień - poniedziałek.

RYBY (21 II - 20 III)

Nadchodzący tydzień to dla Ryb okres wyjątkowej pracy, ale nie tylko! Ktoś bliski oczekuje od Was większych niż zwykle dowodów przywiązania i uczucia. Sprawa wymaga dużej delikatności i osobistego zaangażowania. Pomyślny dzień - wtorek, lecz interesy załatwaj w czwartek.

Dr n. med.

WŁODZIMIERZ KOZAK

specjalista chorób wewnętrznych
szczególnie diagnostyka,
leczenie schorzeń tarczycy
i innych endokrynologicznych

Przyjęcia od 7 października 1992 r.

w każdą środę

od godz. 16.00

Gabinet: Jarocin

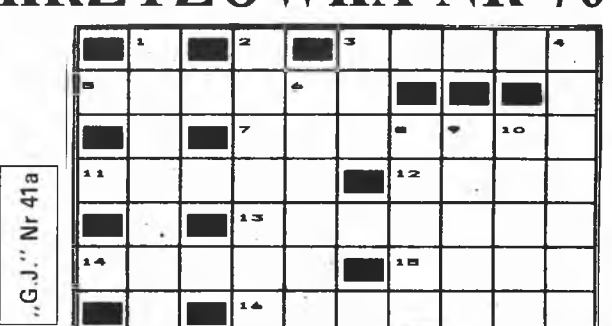
Al. Niepodległości 6

(t 1243)

Wśród prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 74 wylosowane zostały nagrody (po dwie książki) dla: Wiesławy Nowackiej, Jarocin, ul. Paderewskiego 143, Franciszka Kosińskiego, Jarocin, ul. Krótka 34, Aliny Janowskiej, Kretków 223, natomiast kry logicznej nr 41 (książka) dla: Marii Banaszk, Panienka 14, Sławka Włoszczyka, Chrzan 162 i Wioletty Krawczyk, Jarocin, ul. Żerkowska 75. Po odbiór nagród prosimy się zgłaszać do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek Ratusz).



KRZYŻÓWKA NR 76



Poziomo: 3) może być obey, 5) prymitywny zaprzęg, 7) znak harcowski, 11) ptak chroniony, 12) zabojeństwo, 13) espada, 14) kuplan celtycki, 15) niezdarza, 16) starożytny system gospodarczy.

Pionowo: 1) naczynie kuchenne, 2) w brydżu, 3) statek dwumasztowy, 4) figura, 6) japoński cesarz, 8) dorosła postać owada, 9) związek jodu, 10) duża kropka.

„Gazeta Jarocińska”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny), Bogdan Udzik, Janusz Zwierzycki, STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Ewa Kostolowska, Marek Marciniak, Tomasz Mikolajczak, Hieronim "Ronnie" Scigacz, Artur Pawlak, WYDAWCA: Spółka Wydawnicza "ALDUS"

FOTOZAGADKA NR 11



W jakiej miejscowości i na którym budynku znajduje się przedstawiona na fotografii płaskorzeźba?

„G.J.” Nr 41b

Rozwiązania krzyżówki i fotozagadki prosimy przysyłać (lub dostarczać) wraz z kuponami do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek Ratusz), w terminie do 10 października.

DRUK: Zakład Poligraficzny WWP, 60-164 Poznań, ul. Ziębicke 16
ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Węglowa 16, tel./fax 37-60
BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14 (kierownik - Regina Błaszak), czynne poniedziałek, środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 12.00.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Sygnały od Czytelników". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.